

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej po południu.

Dziś: Jana z Matty.
Wtorek: Apolonji P. M.
Środa: Scholastyki P. M.
Czwartek: Saturnina K.Wschód słońca o godzinie 7-iej minut 24.
Zachód " " 5-iej " 5.
Długość dnia godzin 9 " 15.
Przybyło " " 1 " 37.Wschód księżyca o godzinie 9 minut 26 r.
Zachód " " 8 " 30 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 9 cali 0.
Dziś o godzinie 2-iej po poł. zimna 0° R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Piątek: Eulalii P. M.
Sobota: Juliana M.
Niedziela: Walentego K. M.
Poniedziałek: Faustyna Męcz.Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kanter własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Najjaśniejszy Pan na najpoddanniejszym raporcie ministra spraw wewnętrznych o tem, że na uczczenie wysoce uroczystego dnia dwudziestopięciolatnia związków małżeńskich Ich Cesarskich Mości Najjaśniejszych Państwa, urzędnicy cywilni i obywatele miasta Chełma ufundowali stypendjum w miejscowym gimnazjum męzkim, a właściciele domów i kupey w m. Suwałkach zebrali rs. 200 na zaspokojenie opłaty szkolnej w miejscowych gimnazjach męzkim i żeńskim za najuboższe dzieci. Najmiłościwiej raczył Własnoręcznie napisać „Serdecznie dziękujemy”. (Warszaw. Dniownik.)

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Gniwomira; jutro Gorysławy.
Zgromadzenia: Posiedzenie członków sekcji III-iej przemysłu rolnego Towarzystwa przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-iej rano do 5-iej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulita. (Hotel Europejski—od 10-iej rano do 8-iej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy Świat № 27—od 10-iej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—od 10-iej rano do 4-iej po południu.)

Teatry: Wielki: dziś „Symplejusz”, oraz „Wieszczka lalki”; jutro „Beata”, oraz „Rycerskość wiesniacza” (z udziałem pani Gini-Pizzorni i p. Fryderyka Gambarelli’ego); — Rozmaitości: dziś „Koniec Sodomy”; jutro „Koniec Sodomy”; Mały: dziś przedstawienie zabawowe; jutro „Człowiek o stu głowach”, oraz „Węglarze”. (7½ wieczorem.)

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Ducha (po-paulińskim) w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej odprawiona będzie o godzinie 9-iej zrana solenna wotywa ku Jej czci.

— W dniu jutrzejszym w kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) odprawiona będzie o godzinie 10-iej zrana solenna wotywa z wystawieniem N. Sokramentu i procesją ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— Jutro, o godz. 10-iej zrana, w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawiona będzie solenna wotywa z wystawieniem relikwii św. Apolonji, panny męczennicy.

czki, której uroczystość przypada dnia tegoż. W czasie nabożeństwa nastąpi święcenie wina.

— Jutrzejszymi nieszpornami rozpocznie się w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci św. Scholastyki, panny, patronki zakonu panien sakramentek, której uroczystość przypada dnia następnego.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Tegoroczne wielkie manewry cesarskie w Niemczech projektowane są pomiędzy korpusami 13-ym (wirtemberskim) i 14-ym (badeńskim), tudzież pomiędzy 6-ym (nadreńskim) i 16-ym (lotaryńskim). W tych ostatnich uczestniczyć będzie także piąta dywizja bawarska, której jedna brygada stoi załogą w Metz. W manewrach tych, których widownią będzie granica zachodnia Niemiec, wejdą znowu w użycie skombinowane dywizje kawalerji i formacje rezerwowe, które w r. z. podczas manewrów cesarskich w Turynji figurowały po raz pierwszy z wielkim skutkiem.

Najważniejsze uchwały międzynarodowej konferencji sanitarnej, która świeżo obradowała w Wenecji, przedstawiają się w zarysach następujących. Skład rady zdrowia, urzędującej stale w Aleksandrii, przekształcono, powiększając w niej żywioł europejski; zamiast dziewięciu delegatów egipskich będzie w niej zasiadało odtąd czterech, reszta zaś miejsc przypadnie w udziale państwom europejskim, które potrafią skuteczniej czuwać nad interesami zdrowotnymi naszej części świata. Angielscy delegowani żądali przyznania Egiptowi pięciu miejsc w radzie zdrowia, nie zgodzili się również z braku instrukcji na pewne zmiany, jakie Francja zaproponowała w projekcie angielsko-austriackim co do przepisów kwarantanny dla okrętów, przepływających kanał suezki. Z tych powodów anglicy nie podpisali protokołu konferencji, wszakże przystąpienie Anglii do jej uchwał nie ulega już wątpliwości.

Uchwalono dalej zmianę ogólnego regulaminu po-

licji sanitarnej, regulaminu anticholerycznego, przepisów dla pielgrzymek, zasad dezynfekcji itd. Uchwalono zorganizowanie korpusu straży sanitarnej, która czuwać będzie nad ścisłym wykonaniem kwarantanny. Wogóle sfery kompetentne uważają plan tej pierwszej międzynarodowej konferencji sanitarnej za równie ważny, jak obfity, ważny dla interesów zdrowia i handlu europejskiego.

Mowa, którą lord Salisbury wygłosił ubiegłego wtorku w Exeterze, zwróciła na siebie powszechną uwagę nie tylko ze względu na pochwałę zmarłego kedywa Tewfika, którego nazwano „wiernym sprzymierzeńcem” Anglii, ile ze względu na poruszone w niej kwestje polityki wewnętrznej, zwłaszcza zaś irlandzkiej.

Lord Salisbury ubolewał żywo nad taktyką opozycji, która osłania głęboką tajemnicą swój program *home rule*’u albo raczej nie ma żadnego programu; natomiast rząd pragnie, aby na zbliżającej się sesji parlamentu rozpatrzone gruntuńwie wszystkie pytania, dotyczące kwestji robotniczej. Bezpłatne nauczanie, które rząd zaprowadza, przyczyni się wiele do podniesienia bytu moralnego i materialnego wiejskich robotników. Proponowane przez Chamberlaina’a zabezpieczenie starości, jeżeli oparte będzie na zdrowych podstawach, otoczy również niespożytemi rękojmiami życie pracy, stwarzając naturalną twierdzę przeciw dążnościom przewrotnym.

Irlandja pozostaje kwestją palącą. Przyszłe wybory odbędą się pod jej hasłem, aczkolwiek i one problemu nie rozstrzygną, będą raczej stanowiły ledwie prolog do walki. Izba lordów ma wzniosłe przeznaczenie obrony unji państwowej, *home rule* musiałby bowiem doprowadzić tą lub inną drogą do rozdarcia państwa. Gdyby Anglia zaspokoila uróżnienia szowinistyczne irlandczyków, Europa wysnułaby ztąd wnioski o jej słabości. Kolonje angielskie za przykładem Irlandji zapragnęłyby także odrębnej organizacji. Rząd zamierza wnieść do parlamentu bil o samorządzie administracyjnym w Irlandji, pragnąc złożyć dowód, że dobro ludności miejscowej leży mu na sercu, bil ten wszelako mieści

ODZYSKANA.

NIEPRAWDOPODOBNA NOWELA.

przez
Polnicza i Sewera.

(Dalszy ciąg.)

— Otóż, łaskawy panie dobrodziej, pan Raczkowski wszystkie wymienione przezeń stosunki nie uważa za żadną znajomość. A więc zrobiwszy dokładny przegląd mojego życia, niby generalną spowiedź przed samym sobą, doszedłem do przekonania, że mam tylko dwóch dobrych i serdecznych znajomych pośród obywatelstwa, to jest czełgodnego pana dobrodziejca i pana Mieczysława Zielskiego, którzy obaj razyliście mnie odwiedzić owego pamiętnego dla mnie dnia w Korkówce, *nie*, otóż p. Zielskiego, jako krewnego panny, nie mogę przedstawić jako mojego znajomego, który o mnie mógłby coś poświadczyć; ale znajomością tak dawną, bo już pięcioletnią, z panem dobrodziejem, istotnie pochlubić się mogę. Pyzdrakowska, moja gospodyni, powiedziała mi, że pan dobrodziej będzie moją kochawicą i do pana dobrodziejca w tym tedy interesie...

Tu p. Słyszakiewicz zerwał się znowu z siedzenia i stanął w poprzednio już opisaną, pełną atencji postawie, kończąc zacząty frazes temi słowy:

— Do pana dobrodziejca w tym interesie najpoko-

skąwą protekcję i poświadczenie długoletnich przyjaznych stosunków, które mnie z nim łączy.

— A więc pan chce poprośtu, abym był z panem a państwa Zielskich i u pani Raczkowskiej?

Pan Emil potwierdził pochylem głową.

— I abym poświadczył, że znamy się od lat pięciu? Pan Emil skłonił się jeszcze niżej.

— Dobrze, panie łaskawy. Zrobiłeś mi pan grzeczność, więc winienem mu się odwzajemnić. Ale zastrzegam sobie, że zapytany, jakie mnie z panem łączy przyjazne stosunki, opowiem, na czym one polegają.

Słyszakiewicz pocałował mnie w oba ramiona:

— Możeby się bez tego opowiadania obeszło? Co panu dobrodziejowi szkodzi powiedzieć tylko tyle, że mnie pan dobrodziej znasz od lat pięciu, że byłeś u mnie na wsi na śniadaniu... *nie*... że...

Pan Słyszakiewicz zająknął się i urwał.

— Ze co?—zapytałem.

— Panie dobrodziej! łaskawco mój! nie możnaby coś napomknąć o jakiejś koligacji?

— O jakiej? z kim?

— *Nie*. Z panem dobrodziejem—wyjął pan Emil ledwie dosłyszalnym głosem, magnetyzując mnie błagalnym spojrzeniem.

— Ja z panem w koligacji?—wybuchnąłem śmiechem.

— Może w jakiej dalekiej — podsunął mi p. Słyszakiewicz nieśmiało.—Któż to może wiedzieć?

— Chyba od Adama i Ewy!

— Choćby — bąknął pan Słyszakiewicz z rezygnacją.

— Aa, tego kuzynostwa się nie zapieram.

— Najdroższy panie dobrodziej! — zawołał pan Emil z wdzięcznością i ucałował mnie w oba ramiona.

Nie wiedziałem, czy się śmiać, czy gniewać, czy wzruszyć ramionami.

— Jeszcze jedno, najłaskawszy mój dobrodziej! — rzekł pan Emil, składając błagalnie ręce, obleczone w paljowe rękawiczki — jeszcze jedna prośba!... Pan dobrodziej masz tyle stosunków, tyle znajomości: czy nie mógłbyś ułatwić mi poznanie się z kilkoma jakimiś zacnymi obywatelami... bo ja bym chciał się poznać i zaprzyjaźnić, choć na kilka dni.

— Tak, naprędce?

— Naprędce — powtórzył pan Słyszakiewicz. — Chciałbym niemi załimponować pani Raczkowskiej.

Śmiałem się na całe gardło.

— Dobrze, panie, dobrze, jeśli panu tylko o takich przyjaciół chodzi. Zaprowadzę pana dziś wieczór do kasyna... Grasz pan w wista?... *nie*? To może w taroka?... preferansa?... ferbla?... halbecwelbe?... I to *nie*? A, to pan należysz do wyjątkowych ludzi!

Pan Emil smutnie zwiesił na piersi małą główkę.

— No — rzekłem — to przyjdź pan wieczór do Hawelki. Tam pana zapoznam z ludźmi. Znajdziesz pan tam starych znajomych, przyjaciół... może nawet krewnych. Ale zapłacisz im za kolacyjkę!

— Zapłacę chętnie.

— Z szampanem?

— *Nie*, choćby i z szampanem.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

w sobie sumę ustępstw, jakie Anglja uczynić może Irlandji bez szkody dla interesów zbiorowych państwa. Parlament angielski zbiera się w dniu jutrzejszym i projekt rzeczoności bilu ma spocząć niezwłocznie na stole izby gmin. Br. Z

Miesiąc teatralny.

W ubiegłym miesiącu styczniu, pierwszym rozpoczynającym rok, w trzech teatrach było widzów 46,884, a dni spektaklowych w teatrach: Wielkim i Rozmaitości 29 (w d. 5-ym z powodu wigilji st. st., a w d. 30-ym z przyczyny żałoby Dworskiej widowiska zostały zawieszane), w Małym zaś 25, chociaż należy dołączyć cztery widowiska, które personel operetki dał na scenie teatru Wielkiego.

Rozejrzyjmy się teraz w poszczególną statystykę każdego teatru, rozpoczynając od Wielkiego:

Na tej scenie było 10 wieczorów wyłącznie operowych, 5 baletowych, mieszanych baletowo-operowych 3, operetkowo-baletowych 4, składanych operowo-dramatycznych 2; dramatów 4 i jeden koncert Czajkowskiego; ogółem znajdowało się 21,174 osób, czyli przeciętnie co wieczór 730; największy spektakl był w d. 2-im stycznia („Moc przeznaczenia i Rycerskość wieśniacza”), a mianowicie 1,145, najmniejszy d. 24-go stycznia (balet), bo tylko 417; premjery żadnej nie wystawiono.

W teatrze Rozmaitości również na 29-iu wieczorach znajdowało się 14,249 osób, czyli przeciętnie po 490. Najliczniejsze widowiska były: w d. 31-ym („Koniec Sodomy”) 758 i 1-go („Oj młody, młody” i „Zemsta bogini”) 753 osób, najsłabszy rezultat kasowy zaznaczono w d. 20-ym („Teś”), gdyż znajdowało się tylko 233 osób. Z premjer wystawiono dwie, a mianowicie: „Bawidełko” d. 6-go i „Koniec Sodomy” d. 31-go. Z t. zw. „klasyk repertuaru” wystawiono tylko raz (d. 18-go) „Zemstę za mur graniczny”, na którą przybyło 370 widzów.

Zestawienie frekwencji widzów na nową sztukę jest ciekawe i tak: na „Bawidełku” (pierwszy raz) było 633, a następnych czterech wieczorów kiedy sztuka z afisza nie schodziła 608, 676, 579, 714; w dniu 11-ym przerwano, dając „Honor” i w teatrze znajdowało się 484 osób, a nazajutrz d. 12-go na „Bawidełku” było 525; znów nazajutrz przerwa i teatr liczył 374, a w dniach: 14 i 16-ym na „Bawidełku” 484 i 582 osób. Wogóle system ciągłego grania sztuki aż do ogrania jej i usunięcia na porę bieżącego repertuaru zdaje się najkorzystniej wpływać na frekwencję widzów, co zresztą znajduje potwierdzenie w rezultatach, osiąganych z teatru Małego, który ten system stale przyjął.

Przechodząc do trzeciej naszej sceny, zaznaczamy, że tu należy stosować dwie skale. A więc w teatrze Małym na 25-iu widowiskach było 11,464 osób czyli przeciętnie po 458, a jeżeli dodamy spektakle operetkowe w teatrze Wielkim otrzymamy 29 wieczorów z 15,082 widzów czyli po 520 przeciętnie na każdy wieczór. Z repertuaru operetkowego mieliśmy tylko jedną premjerę, a mianowicie „Węglarzy”, z dramatycznego dwie krotkowie: „Słodka trucizna” (oryginalna) i „Człowiek o stu głowach”. Szczególniej „Człowiek o stu głowach” (premiera d. 12-go stycznia) dał doskonałe rezultaty kasowe, zwłaszcza przy systemie ciągłego wystawiania z jedną tylko przerwą i z dodatkiem początkowo różnych jednoaktowych operetek, a później „Węglarzy”; był on grany 15 razy z rzędu.

Dwukrotnie w d. 17 i 23-im salę teatru Małego kompletnie zapełniono; najsłabszy liczebnie spektakl w tym teatrze był w d. 4-ym („Słodka trucizna” i „Beben”), a mianowicie 296 osób.

Zestawiając liczbę widzów wszystkich trzech teatrów, otrzymamy, że co wieczór w ciągu m. stycznia bywało na widowiskach teatralnych po 1,616 osób. S.

— Dziś o godz. 11-ej przed poł. przybył do Łukowa pociąg nadzwyczajny kolei terespolskiej następcą tronu Szwedzkiego, powracający z Moskwy. Po przybyciu koleja nadwiślańska do Iwagrodu, Szwedzki następca tronu udał się koleją dąbrowską w dalszą podróż za granicę. Dla spotkania i przeprowadzenia koleja nadwiślańska Dostojnego Podróżnego udali się dziś rano o godz. 4-ej ekstrapociągami dyrektor tejże kolei p. Daragan i naczelnik ruchu p. Kempeżyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Główny zarząd poczt i telegrafu donosi, iż na stacjach kolei fabryczno-łódzkiej: Koluszki, Andrzejów i Łódź rozpoczęto przyjmować depesze wewnętrzne.

— Mosk. wied. donoszą, iż komitet giełdowy w Liwawie czynił starania u władzy o uzyskanie pozwole-

nia na wywóz owsa za granicę, lecz otrzymał odpowiedź odmowną.

— Petersb. wied. donoszą, iż ministerjum komunikacji opracowało projekt obowiązkowego wprowadzenia na kolejach felerów stacyjnych.

— Nr. 18-ty *Praw. wiestn.* ogłasza, iż równocześnie z ustanowieniem nagród dla koni, które odznaczają się na torach wyścigowych w ciągu r. b., wyznaczeni zostali dla kontroli w imieniu głównego zarządu stadnin nad prawidłowym przyznaniem wymienionych nagród na torze warszawskim: generał-lejtnant Strukow, hr. Nirod i p. Ursyn-Niemcewicz.

— Z polecenia ministra finansów zasiadać będzie wkrótce specjalna komisja dla ustanowienia reguł, według których będzie pobierana akcyza od cukru rafinowanego w myśl prawa, mającego obowiązywać od d. 1-go września r. b. Coraz większe zapotrzebowanie cukru rafinowanego i to w gatunkach wyborowych każe przypuszczać, że z chwilą wprowadzenia dodatkowej akcyzy od cukru rafinowanego, ustanowionej w wysokości 1 kop. od funta, konsumpcja wymienionego artykułu nie zmniejszy się, skarb zaś państwa osiągnie przeszło 6 milionów rubli rocznie. Komisja ta zbierze się zaraz po skończeniu kontraktów kijowskich pod przewodnictwem dyrektora departamentu dochodów niestających, Jermołowa i zaprosi do udziału w swych pracach kilku znaczących właścicieli cukrowni.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż jednocześnie z wprowadzeniem przepisów wymierzonych przeciw fałszowaniu artykułów żywności, zaczęła obowiązywać nowe przepisy o dostawach mleka. Przepisy powyższe wzorowane są na odpowiednim prawie, obowiązującym w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej.

— Sfery kupieckie w Odessie otrzymują wiadomość z Berlina, iż na giełdzie tamtejszej upoczywie utrzymuje się pogłoska, jakoby wywóz pszenicy z Rosji miał być nanowo dozwolony.

— Celem zapewnienia możliwie licznej udziału przedstawicieli przemysłu w wystawie międzynarodowej, która w maju r. p. otwarta zostanie w Chicago, ministerjum finansów wysłać będzie kosztem skarbu przedmioty, na wystawę przeznaczone i do Petersburga dostawione, a nadto ubezpieczy również kosztem skarbu przedmioty wymienione na czas ich przewozu z Petersburga do Chicago. Postanowiono też wyjednać obniżkę frachtów lądowych i wodnych zarówno przy przewozie do Petersburga, jak też i przy zwrocie okazów z Petersburga do miejsca, będącego siedziskiem właściwej firmy. Ogłaszając o powyższych ułatwieniach, departament rekordzieli i przemysłu żąda od osób interesowanych złożenia przed 15-ym marca r. b. odpowiednich deklaracji z wymienieniem rodzaju przedmiotów, których wysłanie do Chicago jest zamierzone, miejsca dla okazów potrzebnego itd.

— Warsz. *Dniwn.* pisze, że w d. 14-ym stycznia w przedzalni wełny Szejna we wsi Sroboli, w powiecie będzińskim, segregatorzy wełny, w liczbie 50-iu, nie stawili się do roboty, a to z powodu ogłoszenia administracji fabryki o zniesieniu płacy zarobkowej. Nazajutrz, po przybyciu na miejsce naczelnika straży ziemskiej powiatu będzińskiego, 15-tu z nich wzięło się napowrót do roboty, a 16-go stycznia pozostali 35-iu także powrócili do zajęcia. Przyczyna niezadowolenia robotników była taka: sześciu segregatorów, jako doświadczonych, płacono dotąd za 100 kilo (6 pudów) oczyszczonej wełny 40 kop., inni zaś za tę samą ilość pobierali 30 kop. Administracja fabryki ogłosiła, że od d. 2-go lutego wszyscy segregatorzy będą pobierali jednakowe wynagrodzenie, tj. po 30 kop. za 100 kilo, wskutek czego najlepsi z tej kategorii robotników namówili swoich towarzyszy do zaniechania roboty. Inni jednak robotnicy fabryczni nie przerywali wcale robót i wogóle porządek nie był zakłócony.

— Do Warsz. *Dniwn.* donoszą z Petersburga, że generał-adjutant ks. Imeretyński, główny prokurator wojenny, będzie prawdopodobnie zamianowany ministrem komunikacji.

— Pozostający w rozporządzeniu J. E. warszawskiego Generał-Gubernatora, r. k. Szczyrowski, delegowany do pełnienia obowiązków młodszego urzędnika do szczególnych poruczeń przy oberpolicmajstrze, został obecnie mianowany starszym urzędnikiem i zarazem p. o. dyrektora kancelarii oberpolicmajstra w miejsce r. st. Michalewicz, który przeszedł na posadę piotrkowskiego wicegubernatora. Jednocześnie r. k. Szczyrowski ma prezydować w komitecie gospodarczym.

— W składzie zarządu oberpolicmajstra m. Warszawy zaszły następujące zmiany: starszy oficer oddziału rezerwowego, porucznik Swinarski, został

mianowany młodszym urzędnikiem do szczególnych poruczeń; pomocnik komisarza cyrkulowego, podporucznik Solis, starszym oficerem oddziału rezerwowego; młodszy oficer tegoż oddziału, porucznik Kwaśnicki pomocnikiem komisarza cyrkulacji, a na jego miejsce dotychczasowy urzędnik wydziału śledczego Dobrzański.

— W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono: „J. E. warszawski Generał-Gubernator z uwagi, że nabożeństwa w niedziele i święta prawie we wszystkich świątyniach w Warszawie kończą się o godz. 12-ej w południe, raczył zezwolić, aby sklepy i magazyny, stosownie do § 14-go ust. o środkach, zapobiegających przestępstwom z 1890-go r., były zamknięte do powyżej nadmienionego czasu, t. j. do godziny 12-ej w południe.”

— Zamieszkały na Pradze pod n-rem 8-ym przy ulicy Średniej Hipolit Zaft, zajmujący się prowadzeniem meldunków, dopuścił się fałszerstwa, wskutek czego został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Komisarze cyrkulacji otrzymali polecenie dopilnować, aby Hipolit Zaft do prowadzenia ksiąg ludności i załatwiania czynności meldunkowych nigdzie nie był dopuszczony.

— Ze sprawozdania z działalności spółki spożywczej urzędników kolei nadwiślańskiej za rok ubiegły okazuje się, że zamiast rozwijać się, chylił się ona stopniowo do upadku. Gdy bowiem w roku 1889-ym obrót w sklepie wynosił przeszło 44,000 rs., następnie spadł do 26,030 rs., a w sprawozdawczym dosięgnął zaledwie 22,000 rs. Czystego zysku w roku 1889-ym osiągnięto 3,300 rs., w roku 1890-ym 1,859 rs., w roku zaś ubiegłym tylko 640 rs. Zarząd proponuje wypłacenie 6% dywidendy od wkładów, a 1% od zakupionych w sklepie towarów, co w porównaniu z ubiegłymi latami, gdy dywidenda od wkładów wynosiła 10%, a od zakupów 4%, jest niepokojącym wcale rezultatem. Liczba członków stowarzyszonych w roku ubiegłym uległa także zmniejszeniu, a ztąd i znaczna ilość wkładów wycofaną została. Tak niepomysłnego rezultatu nie można, jak twierdzi zarząd, przypisywać samemu tylko zubożeniu stowarzyszonych, lecz należy poszukać przyczyn, wywołujących to zubożenie i usunąć je. Na zmniejszenie się zysków wpłynęło w części skasowanie marek kredytowych, za które stowarzyszeni mogli nabywać towary nie tylko w sklepie własnym, lecz i w wielu innych, które deklarowały ustępować pewien rabat. Z chwilą jednak skasowania marek, zarząd stowarzyszenia zobowiązał się zaprowadzić sprzedaż rabatową w różnych sklepach, na wzór stowarzyszenia subjektów handlowych, zaopatruwszy członków swych w odpowiednie blankiety, dotąd jednak przyrzeczenia tego nie wprowadził w wykonanie. Z drugiej strony stowarzyszeni nie znajdują w sklepie swym ani towarów w najlepszym gatunku, ani też nie zawsze mają towar dostarczony na czas żądany, przez co zmuszeni są udawać się gdzie indziej. Przytem nie znać już obecnie tego interesowania się zarządu losami instytucji, tak, że obecnie sklep pozostawiony został wyłącznie prawie dobrej woli sklepowej.

— W r. b. na mocy § 5-go kontraktu Towarzystwa dessauskiego z magistratem, na ulicach Warszawy ustawionych będzie tam, gdzie jeszcze nie było oświetlenia gazowego, 50 nowych latarni, na mocy zaś § 6-go na ulicach, gdzie oświetlenie jest zbyt słabe, ustawionych będzie 100 latarni, razem więc 150, co dodawszy do istniejących już 6,570 latarni, uczyni z końcem roku 6,720. Konsumpcja gazu do oświetlenia liczniejszą uczyni wraz z 910 latarniami o podwójnych palnikach, 15-ma Siemens'a INXI i 6-ciu pięciopalmiennymi 143,883,090 stóp sześciennych, za które magistrat zapłaci jednorazowo za pierwsze 53 milj. rs. 33,000, a za pozostałą ilość rs. 1 kop. 25 od tysiąca stóp, czyli rs. 113,603. Dwa naście latarni pięciopalmiennych na placach: Krasieńskich, Zielonym, Bankowym, Grzybowskim, Żelaznej Bramy, Starem Mieście, Zamkowym i Teatralnym zamienionych będzie na latarnie systemu Siemens'a INXI kosztem rs. 2,595, dawniejszy zaś system latarni Siemens'a, wymagających bezustannego ogrzewania, zostanie zupełnie zniesiony. Koszty zastawiania latarni i rur gazowych przy kanalizacji pochłona rs. 5,460, gaszenie zaś 455 latarni o podwójnych palnikach o godzinie 1-ej w nocy rs. 1,820, razem więc oświetlenie gazem miasta kosztować będzie rs. 156,478, o rs. 5,958 więcej w porównaniu z rokiem przeszłym. Z liczby 50-ciu latarni, jakie ustawione będą na ulicach, nie posiadających oświetlenia gazowego, skorzysta wyłącznie Nowa Praga.

— Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Towarzystwa głuchoniemych, które liczy 103 członków, opłacających rocznie składki po rs. 2. Fundusze Towarzystwa, powstałe z ofiar i składek, wynosiły rs. 6,434 kop. 98. Na pożyczki 12 członkom po rs. 30 wydano w r. z. rs. 360, nadto 35 ubogim i do pracy

niezdolnym głuchoniemym rozdano tytułem wsparć rs. 521 kop. 84. Na utrzymanie gospody przy ulicy Piwnej wydatkowano z funduszu Towarzystwa rs. 52. W końcu na członka zarządu zaproszono panią Marię Sulowską, ustępującą zaś z tego stanowiska pani Antoninie Bukowińskiej, za 9-letnie pełnienie tych obowiązków wyrażono podziękowanie.

— Na ostatniej sesji zgromadzenia bronzowników zapisano siedmiu uczniów, czeladników zaś wyzwolono sześciu. Stan kasy zgromadzenia tak się przedstawia: dochód 74 rs., wydatki 20 rs., kapitał zgromadzenia wynosi rs. 2,000.

— Na sesji kwartalnej zgromadzenia ślusarzy, pułkarskich i ostrogarzy zapisano 43-ch uczniów, a czeladników wyzwolono 30-tu. Do grona majstrów przyjęci zostali pp. Bolesław Weseliński i Jan Piekara. Zgromadzenie miało dochodu 425 rs., wydało 385 rs., obecnie fundusze jego wynoszą rs. 2,124.

— Dziś, o godz. 2-iej po południu, odbyło się posiedzenie komitetu w sprawie rozszerzenia domu sierot imienia Jachowicza. Na rozszerzenie tego domu i na filję w Drewnicy wpłynęło od Michała ks. Radziwiłła rs. 100 i od p. Juliana Fuchsa rs. 100.

— Z Humania donoszą nam, iż ks. Konstanty Gorczakow nabył od p. Stolybina dobra Sucha Kaligórka i Sobolówka w powiecie zwinogrodzkim, obszaru 4600 dziesięcin po 125 rs. za dziesięcinę, tj. za sumę 635,000 rs.

— Artysta-malarz, Alfred Wierusz-Kowalski, po kilkutygodniowym w Warszawie pobycie, w dniu wczorajszym wyjechał z powrotem do Monachjum.

— W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy gubernatorzy: łomżyński rz. r. st. Essen do Łomży, siedlecki rz. r. st. Subotkin do Siedlec, radomski rz. r. st. Majlowski do Radomia, lubelski rz. r. st. Tchórzewski do Lublina, piotrkowski rz. r. st. Miller do Piotrkowa i b. gubernator suwalski t. r. Stamirow do Odessy; pomocnik kuratora okręgu naukowego rz. r. st. Popow do Łomży, naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Abramowicz do Łodzi i łowczy Aleksander hr. Berg do Petersburga.

— Wypomnienie.

Docnodzi nas wiadomość o zgonie ś. p. Synoradzkiego.

Ś. p. Synoradzki urodził się w Kozłach pod Mławą; skończył szkoły benedyktyńskie w Pułtusk, tam też w sędzie pokoju aplikację rozpoczął.

Urzędował w Pułtusk, w Lipnie jako pisarz sądu pokoju, w Płocku jako podpisarz sądu kryminalnego, podsedek sądu pokoju (24 lata), ostatnio zaś jako pisarz sądu kryminalnego.

Emeryturę całkowitą wysłużył w r. 1870-ym; zmarł licząc lat 88.

Jako najstarszy urzędnik w Płocku, cieszył się tam wielką popularnością i opinią niezwykle zdolnego prawnika.

— Z teatru.

* W dzisiejszem przedstawieniu „Końca Sodomy” chorą panią Rakiewiczową zastąpi w roli Marji Jānisch pani Borkowska.

* Jutro w teatrze Rozmaitości również „Koniec Sodomy”.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Symplejusz” i „Wieszczka lalek”.

Na jutrzejsze przedstawienie teatru Wielkiego złożą się: „Beata” i „Rycerskość wieśniacza” z udziałem pani G. Pizzorni i p. Gambarellego.

* Teatr Mały daje jutro po raz 20-ty „Człowieka o stu głowach”.

Widowiska dopełnią „Węglarze” z panią Zimajęrową.

Sztuki te grane będą jeszcze w czwartek, poczem zjedzą z repertuaru teatru Małego.

* Na scenie teatru Rozmaitości rozpoczęto dzisiaj próby pamięciowe z komedji Wiktora Bersezio „Kłopoty pana Travetti”.

Wystawienie tej sztuki nastąpi za dwa tygodnie.

* W tragedji Szekspira „Romeo i Julia”, mającej powrócić na repertuar teatru Wielkiego, rolę Romea odtworzy p. Ładnowski; Julja będzie panna Marcellówna.

* Najbliższymi nowościami teatru Rozmaitości będą: „Musotte”, komedja Guy de Maupassanta i J. Normanda z panną Marcellówną w roli tytułowej; resztę obsady stanowią panie: Barszczewska, Borkowska, Leszczyńska i Ostrowska, oraz pp.: Ostrowski, Prażmowski, Rapacki, Szymanowski i Wolski, następnie „Klucz od zatrasku”, jednoaktowa komedja pp. Grange i Bernard, w której grać będą panie: Gilska, Micińska (córka), Wieniżycka, Quellerówna, pp.: Czarnecki, Frenkiel, Krogulski, Nowicki, Prohazka, Trapszo i Wojdałowicz.

„Musotte” i „Klucz od zatrasku” będą grane jednocześnie w teatrze Rozmaitości, wkrótce po wystawieniu „Kłopotów pana Travetti”.

* Jak już wzmiankowaliśmy, muzyka Roberta Schumanna do „Manfreda” składa się z kwartetów, chórów mieszanych itp.

Pierwszy kwartet basów składają pp.: Niedźwiedzi, Crotti, Siwicki i Rutkowski; do drugiego zaś kwartetu mieszanego należą panie: Wojakowska, Babińska, oraz pp.: Kwieciński i Niedźwiedzi.

Próby śpiewne pod kierunkiem p. Michała Hertza z solistami oraz z całym chórem dziś się rozpoczęły.

* „Kwiat paproci”—oto tytuł batetu, opracowanego przez p. Golańskiego, współpracownika pism tutejszych.

Treść, wzięta z bogatego motywu podań ludowych z nocy świętojańskiej.

Muzykę do batetu, składającego się z 6-iu obrazów, pisze Hertza.

* W dalszym ciągu na tombolę artystyczną następujące osoby fanty nadesłały: panie: Emilja Dukszynska i Marja Fitkałowa; pp.: ks. Wł. Czetwertyński, dr. Ignacy Baranowski, Adolf Bauerfeind, Ryszard Wildt i Aleksander Kielecki.

Komitet kasy pożyczkowej artystów uprasza za naszym pośrednictwem osoby, które zamierzają złożyć fanty na tombolę, aby raczyły przyspieszyć ich nadesłanie.

Wkrótce już bowiem rozpoczyna się przygotowania do tomboli, która odbędzie się w d. 28-ym b. m.

* Onegdajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach w teatrach: Wielkim 781, Rozmaitości 770, Małym 502; w cyrku 1,293; wczorajszego: w Wielkim 488, Rozmaitości 668, Małym 420, w sali Muzeum na przedstawieniu amatorskiem na rzecz Towarzystwa opieki nad biednymi matkami 220 i w cyrku 1875.

— Z muzyki.

* Od dziś za tydzień, d. 16-go b. m., baryton p. Wiktor Grabczewski, daje koncert własny.

Artyście przyrzekli swój współudział: Józefa Szlegierówna, Michałowski, Melzer i Pizzorni, tenor.

W wieczorze wystąpi też jedna z artystek, które dotąd prawie nie ukazywały się na estradzie.

Koncert w resursie obywatelskiej; bilety — u Gebethnera.

* W wieczorze środowym Towarzystwa muzycznego przyjmą udział: panna Władysława Pławińska, uczennica Michałowskiego; pani Blombergowa i p. Kowalski, uczniowie prof. Millera, oraz pp. Gnatowski, Pietrzkiewicz, Kaczyński i Kowalski w kwartecie.

Drugą część wieczoru stanowić będzie komedja Dumasa „Zaproszenie do walca”, której wykonawcami będą dawni i obecni uczniowie klasy demaklacji.

Komedja ta opracowana została pod wyłącznym kierunkiem prof. Szymanowskiego.

— Dobroczynny.

W sobotę, w sali Muzeum odbył się wieczór dramatyczno-muzyczny na korzyść Towarzystwa opieki nad biednymi matkami, oraz ich dziećmi.

Pomimo pięknego celu, sala nie była zapełniona...

Ci jednak, którzy na koncert przybyli, nie żalowali kilku godzin, urozmaiconych śpiewem p. Aleksandry Dąbrowskiej, gra braci Bilińskich, śpiewem p. Józefa Szulislawskiego i monologami p. Artura Zawadzkiego.

— Podróżujący amatorzy.

Grono amatorów warszawskich urządza w b. m. dwa widowiska na prowincji.

Pierwsze odbędzie się d. 20-go w Łowiczu, gdzie będą wykonane: monologi, fragmenty i trzy jednoaktówki („Onufry”, „Chateau Yquem” i „Na ulicy”) oraz popisy wokalne p. W. Wysockiego.

Ten sam program zostanie nazajutrz, d. 21-go b. m., powtórzony w Kutnie.

Dochód z obu przedstawień amatorzy przeznaczają na wpisy dla niezamożnych uczniów.

— Obiady bezpłatne.

W dniu wczorajszym, w kuchni dla biednych cyrku X-go, przy ulicy Drewnianej pod n-rm 11-ym, opiekun, p. Fr. Rydzikowski, w obecności pań: Janowej Szlenkierowej, Karolowej Szlenkierowej, Karłowiczowej, Dłuskiej i p. Hawsowicza, rozdał 116 biednym bilety na bezpłatne obiady na miesiąc luty r. b.

Pomiędzy resztą biednych rozdano 28 funt. chleba, 35 pud. węgla i 15 korcy koksu.

Na ręce tegoż opiekuna złożyły ofiary w gotówce panie: Karolowa Szlenkierowa rs. 50, Janowa Szlenkierowa rs. 10, Dłuska rs. 5 i p. Stachowski rs. 5 i dodatkowo pani Karolowa S. rs. 1 kop. 30 na węgle.

Panowie: August Boye nadesłał 40 funt. maki i 8 garncy kaszy, Żelislawski zaś 10 korcy węgla.

— Opieka nad biednymi matkami.

Wczoraj odbyło się posiedzenie pań protektorek Towarzystwa opieki nad biednymi matkami.

Sprawozdanie, obejmujące okres ostatnich lat dwóch, daje rezultaty następujące:

Z pomocy instytucji korzystało w ciągu rzeczzonego

okresu 501 matek, z których 321 zameżnych, a 179 niezameżnych; dzieci urodziło się 488, z których 302 prawych, a reszta nieprawych.

W większości wypadków dalszą opiekę nad niemowlętami przyjmowały na siebie matki.

Jest to pierwsza kategoria opieki wewnętrznej; w drugiej zewnętrznej spotykamy cyfry następujące:

Dzieci staraniem zakładu na wsi umieszczonych z końcem r. 1889-go znajdowało się 127; w r. 1890-m oddano na wieś wprost z zakładu 58, z urodzonych poza zakładem 13, na r. 1891-szy pozostało 161; w ciągu roku ostatniego oddano na wieś dzieci wprost z zakładu 69, urodzonych po za zakładem 6; na r. b. 1892-gi pozostało na wsi ogółem dzieci 189, z których 108 chłopców, a 81 dziewczyn.

Wreszcie co do trzeciej kategorii opieki, t. j. dzieci, pozostających przy matkach, a wspieranych przez Towarzystwo, w r. 1890-ym, było ich 48, w r. 1891-ym 42, na r. b. pozostało 17.

Przechodząc do budżetu Towarzystwa zaznaczamy, iż w r. 1891-ym miało ono wraz z remanentem, pozostałym z roku poprzedniego dochodu 19,232 rs., że zaś rozchód wyniósł 14,477, przeto na r. b. pozostało rs. 4,755.

Preliminarz budżetowy na r. b. proponowany oznacza ogólną sumę dochodu na rs. 15,650, rozchodu na rs. 15,400.

Powyższą pozycję w przychodzie stanowiły: wenta i bał, które wzbogaciły fundusze Towarzystwa o bardzo okazałą cyfrę.

Towarzystwo liczyło w ciągu roku ubiegłego 457 członków i posiada już dziś dom własny przy ulicy Hożej, który wkrótce zupełnie wykończony zostanie.

Co do przebiegu wczorajszego posiedzenia nadmieniamy tylko, iż po za obrębem zatwierdzenia sprawozdania i budżetu uznało ono pamięć zmarłych w czasach ostatnich, a pracą i gorliwością około dobra Towarzystwa odznaczających się członków, jako to: hr. Augustowej Potockiej, pań: Leowej, Natansonowej i doktora Fryczego, tudzież przeprowadziło wybory, mocą których na r. 1892-gi rada opiekuńcza składać się będzie: z hr. Julji Branickiej, hr. Heleny Krasieńskiej, Anieli Kucharzewskiej, Augusty Małachowskiej, Wandy Wilczyńskiej, Janowej Brzezińskiej, Kalikstowej Potkańskiej, Aleksandra Moldenhawera, Lucjana Wrotnowskiego i Stefana Spiessa.

Skład komitetu gospodarczego stanowią będą: pp. Wanda Wilczyńska, Marja Wrotnowska i doktorowie: W. I. Tyrchowski i W. Horoch.

— Sklep spożywczy.

Dowiadujemy się, że na ogólnem zebraniu uczestników sklepu spożywczego urzędników i oficjalistów kolei warszawsko-wiedeńskiej, mającem się odbyć w m. marcu r. b., przedstawione zostaną wnioski, dotyczące zasadniczych reform wewnętrznych, w dotychczasowym ustroju sklepu i jego administracji.

Spodziewać się należy, iż ze względu na ważność zapasów mających uchwał, posiedzenie odbędzie się przy liczniejszym niż zwykle udziale uczestników zwłaszcza ze sfery urzędniczej.

— U wioślarzy.

Zapowiedziana na wczorajsze popołudnie zabawa dziecięca w lokalu Towarzystwa wioślarskiego udała się najzupełniej i przeciągnęła się do godziny 7-iej.

Jak zwykle, zabawę prowadził p. Olszewski.

Od wtorku rozpoczynają się w lokalu Towarzystwa lekcje fechtunku pod kierunkiem p. Juliana Michaux, na które zapisało się już poważne grono członków.

Lekcje fechtunku będą się odbywały we wtorki i czwartki.

— Ze sportu łyżwowego.

W całej Warszawie czynne wczoraj były tylko dwie ślizgawki: jedna, naturalna, w ogrodzie Saskim i druga, sztuczna, w hipodromie Doliny Szwajcarskiej.

To też na ślizgawce Towarzystwa wioślarskiego w ogrodzie Saskim, oprócz zwykłej publiczności małoletniej, widzieliśmy osoby dorosłe, a w dobrze oświetlonym cyrku letnim było tłumno.

Niemniej łyżwiarze, a szczególnie łyżwiarki, nie tracą nadziei, iż pogoda pozwoli im jeszcze użyć do syta ulubionego sportu.

— Dekoracja.

Jeden z przedsiębiorców otrzymał znaczne zamówienia malowideł dekoracyjnych dla hr. B., oraz d-ra K. do apartamentów prywatnych w Warszawie.

Plafony i *panneaux* będą wykonane przez artystów tutejszych.

— Wylew.

Lody, pokrywające rzekę Pilicę jeszcze z końcem roku zeszłego, ruszyły.

Z powodu zmiennej od dni kilku temperatury, woda na rzece weszła blisko na 2 stopy.

Około Białobrzegów i innych miejscowości nastąpił wylew na znacznej przestrzeni.

Nież mostów rzeka prawie już czysta; w górze łód stoi.

== Ofiary emigracji.

Podczas gorączki brazylijskiej w miesiącu czerwcu 1890-go r. wyemigrowała cała rodzina Jana Kuszyńskiego, który w gminie Brudno posiadał własną posesję i ogród przemysłowy.

Obalamucony człowiek sprzedał wszystko za 5,600 rs. i wyjechał z żoną, dwoma dorastającymi synami, córką i zięciem, Kacprem Wojdzińskim, ślusarzem warsztatów kolejowych.

Jeden tylko syn, najstarszy Kuszyński, nie chciał usłuchać ojca, z którym wkrótce się pogniewał.

Pomimo usilnych starań, aby się coś dowiedzieć o losie rodziców i rodzeństwa, K. nie miał żadnych wiadomości.

Dopiero teraz pod datą 11-go grudnia otrzymał list od szwagra Wojdzińskiego, który donosi, że jest w ostatniej nędzy i błaga o zapomogę na powrót, prosząc o przysłanie pieniędzy na ręce konsula ruskiego w Rio Janeiro.

Do listu były dołączone urzędowe świadectwa zgonu obojga Kuszyńskich, synów ich i żony Wojdzińskiego.

Nieszczęśliwa rodzina straciła więc nie tylko miłość, lecz i życie.

== Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ul. Zakroczymskiej pod № 7-ym F. Ługowemu skradziono różną garderobę wartości 170 rs. — Z mieszkania Szlamy Szyldkreta przy ul. Nowolipie pod № 13-ym skradziono różne rzeczy i futro na sumę 320 rs. — Z przed domu pod № 9-ym przy ul. Ciepłej Janowi Monerowi skradziono wóz z koniem wartości 280 rs. — Zamieszkał przy ul. Krucekiej pod № 13-ym Marjannie Szymańskiej skradziono 100 rs. — Ze stajni Hersza Nejmarka przy ul. Nizkiej pod № 35-ym skradziono konia wartości 125 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Nowolipki pod № 77-ym Janowi Czumuchowi skradziono różne rzeczy na sumę 100 rs. — Zamieszkałemu czasowo w hotelu Niemieckim przy ul. Długiej pod № 31-ym Jakóbowi Borodzinowi skradziono 500 rs.

== Schwytany Pawlak.

Noszący także imię oraz nazwisko, jakie ma głośny morderca Franciszek Pawlak, został przytrzymany z powodu kradzieży różnych wyrobów miedzianych pod № 89-ym przy ul. Żelaznej.

Pawlak zeznał, iż wyroby te sprzedawał Aronowi Berengasowi, którego w charakterze pasera pociągnięto do śledztwa.

== Przy pracy.

Pod № 14-ym w alei Belwederskiej stangret, Jan Krepin, uprzętając stajnię, został kopnięty przez konia tak silnie, iż stracił przytomność.

Przy zrzucaniu śniegu z dachu domu Kotkowskiego za rogatką jerozolimską, Wojciech Łapiński, pośliznąwszy się, spadł ze znacznej wysokości i złamał nogę.

== Ofiara mrozu.

Przed kilku dniami zniknął bez wieści Wojciech Łabędzki, mieszkający Grochowa.

Zwłoki Łabędzkiego znaleziono wczoraj za rogatką grochowską na polu, w bok od szosy.

Wezwany lekarz zaopiniował, iż przyczyną zgonu było zmarznięcie.

== Wściekły pies.

Na ul. Wołowej ukazał się wściekły pies i rzucał się na ludzi, którzy jednak pokasania uniknęli.

Natomiast zostały pokasane dwa psy i cztery kaczki.

Niebezpieczne zwierzę zabił policjant Brodzik.

== Choroby zakaźne.

W domu pod № 9-ym przy ul. Wiejskiej w jednym z mieszkań stwierdzono ospę, a w drugim szkarlatynę.

Pod № 116-ym przy ul. Czerniakowskiej dwoje dzieci od razu zachorowało na ospę.

Dezynfektor miejski do dwóch wspomnianych domów został bezzwłocznie zawezwany.

== Zamach zbrodniczy.

Wczorajszego wieczora w bawarji Krynickiego pod № 17-ym przy ul. Podwale zdarzył się następujący wypadek.

Gość, stale uczęszczający do tej bawarji, Franciszek Wiatrowski, mechanik, zamieszkały pod № 81-ym przy ul. Krochmalnej, wszczął sprzeczkę z kelnerką, Konstancją Kaniewską, liczącą 22 lata wieku.

Spór był gwałtowny, skoro Kaniewska uciekła od przytrzymałego ją Wiatrowskiego, wołając:

— Ratujcie, on mnie chce zabić.

Jakoż W. wy dobył rewolwer i w kierunku uciekającej K. trzykrotnie wystrzelił.

Na szczęście kule, świszcząc koło uszu śmiertelnie wystraszonej kelnerki, nie trafiły.

Kiedy W. zamierzał po raz czwarty wystrzelić, starszy dozorca policyjny, Rybak, przy pomocy kelnera, Walentego Zukowskiego, napastnika przytrzymał.

Z trudnością zdołano go obezwładnić i odprowadzić do kancelarii cyrkulowej.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego (przy ulicy Chmielnej pod № 14-ym), odbędzie się dwa posiedzenia: komisji drugiej warzywniczej i komisji trzeciej kwiaciarskiej.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-iej wieczorem, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się posiedzenie członków sekcji pierwszej przemysłu technicznego przy oddziale tutejszego Towarzystwa przemysłu i handlu.

— D. 9-go i 10-go lutego, o godz. 10-iej zrana, w tutejszym kantorze Banku państwa, w sali losowań, odbywać się będzie ciągnięcie 1-iej klasy 158-iej loterii klasycznej Królestwa Polskiego.

— D. 9-go lutego roztrząsana będzie w sądzie okręgowym

warszawskim sprawa redaktora Ziarna, p. Jana Korwin-Piotrowskiego, oskarżonego przez redaktora Rolę, p. Jana Jeleńskiego, o potwarz i obelgi w druku.

— D. 9-go lutego, w kancelarii wójta gminy Seweryn, powiatu bédzińskiego, gubernji piotrkowskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż dwóch partij drzewa, ocenionych na rs. 3,820.

— D. 9-go lutego, w urzędzie powiatowym lubartowskim, odbywać się będzie licytacja na wybrukowanie w m. Lubartowie ulicy Poprzecznej od rs. 2,239 kop. 39; wadium wynosi 224 rs.

— D. 9-go lutego, w komisji budowlanej wojskowej w Zambrowie, odbędzie się licytacja na dokonanie robót murarskich, które mają być ukończone przed d. 22-im października; wadium wynosi 5,500 rs.

ZE ŚWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 4-go b. m.: „Wydział krajowy uchwalił przyznać urzędnikom wydziału krajowego i zakładów krajowych we Lwowie, Krakowie, Czernichowie i Dublinach dodatki drożyniane w wysokości od 5 do 10%”. Djetarjuszom przyznał wydział także odpowiednie dodatki drożyniane. Wyrażnie powiedziano, że dodatki te są tylko jednorazowe wyłącznie na r. 1892-gi. Wilhelm hr. Siemieński kupił od hr. Pinińskich dobra Soroka za sumę 200,000 złr. celem wcielenia ich do ordynacji Chorzelskiej. — Lwowska czytelnia akademicka obchodzić będzie w r. b. 25-tą rocznicę swego istnienia. — Zmarł tu nestor lekarzy lwowskich dr. Grzegorz Ziembicki w 86-ym roku życia. — Piknik lekarski urządzono wczoraj. Bawiono się wybornie. Tańczyło przeszło 100 par. — Lwowskie towarzystwo kupców i przemysłowców postanowiło ku podniesieniu frekwencji podróży z prowincji w kierunku Lwowa, wnieść do zarządu kolei państwowych prośbę o zaprowadzenie kart powrotnych z czterodniowym terminem po znizonych cenach z rozmaitych stacyj galicyjskich do Lwowa. Karty takie istnieją na wszystkich liniach zachodnich w komunikacji z Wiedniem. — We wsi Jazłowiec pod Brodami wydarzył się wypadek lynchu chłopskiego. Pożar zniszczył tam trzy gospodarstwa włościańskie. Podejrzenia chłopów co do podłożenia ognia zwróciły się przeciw jednemu z włościan, który był już karany za podpalenie. Wójt zwołał radę gminną, która przeprowadziła śledztwo, a przywołałszy pokrzywdzonych gospodarzy, orzekła, iż winny za nęłogowe podpalenia ponieść ma śmierć. Przywołano podejrzanego, wójt ogłosił mu wyrok gminy i uderzył go w twarz tak silnie, iż tenże upadł na ziemię. Chłopi rzucili się na powalonego i każdy bił, czem mógł. Na zwłokach zamordowanego naliczono 146 ran. Na wiadomość o tej zbrodni sąd w Brodach wydelegował komisję do Jazłowczyka a żandarmerja uwięziła kilkunastu winnych, którzy staną przed sądem przysięgłych w Złoczowie.

× Obrzęd pogrzebowy Karola hr. Zamoyskiego odbył się w Paryżu w kościele św. Franciszka Salezego. Zwłoki złożone były tymczasowo w pałacu zmarłego przy ul. Chazelles. Wśród obecnych znajdował się synowiec zmarłego Maurycy hr. Zamoyski, hr. Rembieliński, pp. Leopold Kronenberg, Orsetti bar. Mohrenheim, ks. Matylda, generał bar. Frederiks, ks. Sapieha, hr. Czacki, hr. Mniszech, dr. Gałęzowski, hr. Chevreau, ks. Odescalchi, Blowitz, Ludwik Fould, margr. de Grollier i wiele innych znanych osobistości z wielkiego świata Paryża.

× „Figaro” dowiaduje się, że wrzeczony Otto Hausner, który, jak o tem doniósł telegram z New Yorku, odebrał sobie życie w San Antonio, nazywał się rzeczywiście Padlewskim.

× Straty walorów szwajcarskich, szacowanych na giełdach w Bazylei, Zurichu i Genewie za rok ubiegły (różnica kursu d. 31—XII—91 i 31—XII—90 r.) są bardzo znaczne; wynoszą ogółem 229,310,650 fr.; z tej sumy przypada na akcje bankowe 89,775,500 fr.; kolejowe—109,511,900 fr. i przemysłowe—30,023,250 fr. Największe straty z powodu znacznej różnicy kursu akcji poniosły: 1) koleje „Nordostbahn”—18,324,000 fr.; „Centralbahn”—17,600,000 fr. „Gotthardbahn”—11,000,000 fr.; „Jura-Simplonbahn”—30,980,000 fr.; 2) banki „Eidgenössische Bank”—19,560,000 fr.; „Zürcher Bankverein”—17,120,000 fr.; „Schweizerische Unionbank”—6,480,000 fr.; 3) domy przemysłowe: „Industrie Gesellschaft für Schappe”—14,490,000 fr.; „Anglo Swiss Condensed Milk Comp.”—5,550,000 fr.; „Industrie Génèvoise de Gaz”—2,700,000 fr.

BANKI MYDLANE.

Niema pono nieznosińszego ciężaru, jak brzemień lat.

Niewielki to zaszczyt, gdy ktoś przewyższa kogoś o cała... pustą głowę.

Twarz jest niejako szyldem duszy. Nie należy jednak zapominać, iż piękny szyld niezawsze wisi nad wspaniałym sklepem.

Gapski matematyk.

Wspominają przed Gapskim o znajomym jego, posiadającym ośmiu braci.

— Ośmiu braci!—rzecze— a więc, jeżeli ich ma ośmiu,

to i każdy z nich posiada ich również ośmiu... co razem daje 64! To niemożliwe!

Dla biednej nauczycielki z ulicy Piekarskiej.
M. K. S. kop. 50.

NEKROLOGJA.


† **Ś. p. Aleksander d'Alfonce,**

urzędnik drogi żelaznej petersburskiej, opatrzony św. sakramentami, w dniu 7-ym lutego zakończył życie w wieku lat 82. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 9-ym lutego, to jest we wtorek, o godzinie 10-iej zrana w kościele na Pradze, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz brudziński. —500

† **Ś. p. Katarzyna z Jabłonskich**

Fuksiewicz,

żona targowego starosty, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 62, zmarła dnia 7-go lutego 1892 r. Pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w dniu 9-ym lutego w kościele Panny Marji Loretanńskiej na Pradze, o godzinie 9-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 3-iej po poł. na cmentarz powązkowski. —503



Ś. P.

LUDWIK ZAWADZKI,

EMERYT,

po długich cierpieniach, zakończył życie w dniu 6-ym lutego 1892 r., przeżywszy lat 60. Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża do katakumb cmentarza powązkowskiego odbędzie się w dniu 9-ym lutego, to jest we wtorek, o godz. 3-iej po południu. Nabożeństwa żałobne przy zwłokach odbywać się będą codziennie, tj. dnia 8 i 9 b. m., o godz. 10-iej i pół rano. Na smutne te obrzędy zapraszają pozostali w żalu synowie, synowie i wnuki. —493

† **Ś. p. PELAGJA LUCJA**

Jurkiewicz,

po krótkiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 6 lutego 1892 r. Pozostała matka, bracia, siostra i bratowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na nabożeństwo, odbyć się mające w kościele na Pradze w dniu 9-ym lutego, we wtorek, o godzinie 10-iej zrana i zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz brudziński. —505—

† **Ś. p. DAMJAN CHRZANOWSKI,**

były właściciel dóbr Panoszewo i Kobylki, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w Piotrkowie dnia 7-go b. m., osierocając liczną i kochającą rodzinę.

† We środę, dnia 10-go lutego, jako w rocznicę śmierci

Ś. p. Celiny z Lewickich

Chrzanowskiej,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie 9-iej i pół zrana. —492

† We środę, to jest dnia 10-go lutego, o godzinie 10-iej i pół zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. p. BOLESŁAWA BRODZKIEGO,

na które żona z dziećmi zaprasza. —473—

† Dnia 11 lutego r. b., to jest we środę, w rocznicę śmierci

Ś. p. Marji z Nizieńskich Dargusz,

odbędzie się, o godzinie 9-iej rano, nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej; stroskany mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —419

† W dniu 9-ym lutego r. b., to jest we wtorek, o godzinie 11-iej przed poł., w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy

Ś. p. Ignacego Świętochowskiego,

rzeczyw. radcy stanu, na które w ciężkim smutku pogrążona żona wraz z bratem i bratową zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —476

† Wszystkim życzliwym którzy odprowadzili w dniu 7-ym lutego zwłoki **Ś. p. JANA MEDUSKIEGO** na miejsce wiecznego spoczynku, pozostałe rodzeństwo składa serdeczne „Bóg zapłać.” —502—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

Petersburg 7-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Od d. 21-go do 24-go stycznia do specjalnego komitetu wpłynęło około 39,000 rs., a w tej sumie rs. 5000 od Charitonienki.

Petersburg 7-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszony został nowy kurs prawa dla szkół wojskowych.

Petersburg 7-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Petersburg. wied. słyszały, że rada państwa zatwierdziła rozporządzenie co do ochrony pól i łąk od wypasania.

Tambow 7-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszony został zakaz przewożenia zboża z powiatu do powiatu.

Moskwa 7-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — W dniu wczorajszym szwedzki następca tronu wyjechał koleją brzesko-moskiewską do Drezn, dokąd przybędzie we wtorek. Czwartek i piątek Książę spędzi w Berlinie. Na dworzec kolejowy Księcia odprowadzili: Jenerał-Gubernator Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Sergiusz Aleksandrowicz, oraz dostojnicy wojskowi i cywilni. Książę obdarował dowodzącego wojskami swoim portretem i oznakami orderu Olafa pierwszej klasy, zaś naczelnika zarządu pałaców Kuzniecowa i hr. Stenboka orderem Miecza drugiej klasy.

ROZKAZ KS. JERZEGO.

Berlin 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Komisja budżetowa parlamentu uchwaliła rezolucję, żądającą jawnej i ustnej procedury sądowej dla wojska, ułatwienia żołnierzom prawa skargi na przełożonych, tudzież pielęgnowania uczuć religijnych w szeregach. (Rezolucja ta wywołana została przez wiadomą publikację rozkazu księcia Jerzego saskiego, komendanta korpusu 12-go, zabraniającego znieważania żołnierzy przez podoficerów; przyp. red.)

Drezno 7-go lutego. (Tel. pr. K. War.) — Saski minister wojny, jen. Planitz, oświadczył w rozmowie, iż rozkaz księcia Jerzego saskiego do oficerów korpusu 12-go w sprawie znęcania się nad żołnierzami, opublikowany świeżo w piśmie socjalno-demokratycznym *Vorwärts*, dostał się wprawdzie do wiadomości publicznej bez wiedzy i woli rządu, rząd wszelako nie ubolewa nad tem, gdyż oddawna czyni gorliwe zabiegi, aby złemu traktowaniu żołnierzy przez podoficerów zapobiedz w duchu pamiętnego pisma cesarza Wilhelma z r. 1890. Oficerowie, pod których okiem żołnierze są znieważani, tracą prawo awansu, podoficerowie zaś oprócz tego nie będą korzystali, po wyjściu ze służby wojskowej, z przywileju otrzymywania posad cywilnych.

PROCES HR. LIMBURGA.

Berlin 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Sąd dyscyplinarny przeciw hrabiemu Limburg-Stirum skazał go za umieszczenie w *Kreuzzeitung* artykułu, wymierzonego przeciw traktatom handlowym, a mogącego zaszkodzić Niemcom za granicą, na usunięcie ze służby, utratę pensji i tytułu dyplomatycznego, jaki nosił. Hr. Limburg-Stirum zamierza apelować do ministerjum.

PROGRAM SEJMOWY.

Budapeszt 8-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — Prezes ministrów, hr. Szapary, wygłosił wczoraj w Temeszwarze do swoich wyborców mowę, w której nakreślił ułożony przez rząd program sesji parlamentarnej. Reforma administracji ma być uchwalona do czerwca. Sejm zajmie się oprócz tego adresem, budżetem, regulacją waluty i reformą podatków.

UGODA CZESKO-NIEMIECKA.

Wiedeń 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Bawiący tu od tygodnia dr. Schmeykal odbył już kilka konferencji z ministrem sprawiedliwości, hr. Schoenbornem, w sprawie podziału Czech na okręgi rządowe wedle narodowości.

ZNIZENIE TARYF.

Paryż 7-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.) — Aczkolwiek nowa taryfa francuska weszła już w życie od d. 1-go b. m., rząd zamierza przeciw zaproponować izbie modyfikacje taryfy minimalnej, która okazała się wygórowaną. W łonie protekcyjnistów dają się dostrzegać już ślady świadomości, że popełniono ciężki błąd. Lockroy w *Petite République française* domaga się od rządu, aby albo wymógł na izbie znizenie taryf, albo ustąpił, pozostawiając zadanie wydobycia Francji z nieszczęścia tym ludziom, którzy ją w nie wtrącili. (Jest to aluzja do głównego przewodzcy protekcyjnistów francuskich, Méline'a; przyp. red.)

POWOŁANIE MILICJI.

Bruksella 7-go lutego. (Tel. pryw. K. W.) — Minister wojny zdecydowany jest powołać pod broń kilka klas milicji belgijskiej, gdyby manifestacje robotnicze na rzecz powszechnego głosowania ponowiły się w sposób, zagrażający porządkowi publicznemu.

WYBÓR JENERAŁA.

Rzym 7-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wybór nowego jenerała jezuitów odbędzie się w maju w Rzymie. Do tego czasu rządy zakonu sprawować będzie w charakterze wikariusza jenerałnego o. Marcini.

SPRAWA RIZOWA.

Belgrad 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Poseł austriacki, baron Toemmel, oświadczył rządowi, że Rizow otrzyma glejt bezpieczeństwa przez całą Austrię aż do granicy rosyjskiej. Rizow oświadczył wszakże, iż woli pozostać w twierdzy belgradzkiej.

POWRÓT NATALJI.

Belgrad 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Pogłoski, rozsiewane z Biarritz, jakoby królowa Natalja, skutkiem otrzymania poważnych wezwań z Belgradu, zamierzała wrócić do Serbji, znalazły tu kategoryczne zaprzeczenie urzędowe. Ani rząd, ani rejencja nie są zdecydowane do zezwolenia na powrót Natalji.

EGZEKUCJA W XERESIE.

Madryt 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Do Xeresu przybył kat, celem wykonania egzekucji na czterech skazanych na śmierć anarchistach. Wojsko otacza więzienie. Patrole krążą po mieście.

OSKARŻENIE MINISTRA.

Lizbona 7-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — W izbie deputowanych Manuel Arriaga zażądał postawienia byłego ministra finansów, Marjana Carvalho, w stanie oskarżenia za bezprawne wypłacanie zaliczek portugalskiej kompanii kolejowej.

POWODZIE.

Poznań 7-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Właściciele domów, położonych w dzielnicach miasta, powodzią nawiedzanych, wysyłają deputację do cesarza. Dotychczasowe, zbyt powolne traktowanie kwestji uregulowania Warty niepokoi tych interesantów; oni też postanowili prosić cesarza, aby wpływem swym zechciał przyspieszyć tę sprawę. Zebranie właścicieli odbędzie się dnia 11-go b. m.

Poznań 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Woda w Warcie, doszedłszy do wysokości 4-ch metr. 4 centymetrów, zaczęła opadać i zapewne wobec dotychczasowych doniesień z Pogorzeli, dalej, choć zwolna, opadać będzie. Z Śremu donoszą, że tam się już większego przyboru Warty nie obawiają.

Berlin 8-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.) — Pod Tczewem ruszyły wczoraj po południu lody na Wiśle.

Berno morawskie 8-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.) — Z wielu okolic Moraw donoszą o wylewach.

Bukareszt 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Dolny Dunaj wylał. Reni stoi pod wodą.

Berlin 7-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.) — Poseł włoski, hr. de Launay, umarł dzisiaj o godzinie wpół do dziewiątej zrana. (Reprezentował on Włochy przy dworze berlińskim od r. 1871-go; przyp. red.)

Paryż 8-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Kongres w St.-Etienne uchwalił związek gield robotniczych. Uczestniczyło 459-iu delegatów.

Rzym 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Dywizja floty włoskiej pod dowództwem kontradmirała Turi odplynęła do Aleksandrii, celem złożenia kedywowi życzeń króla i rządu.

Paryż 7-go lutego. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wiadomość o wyjeździe Laura do Szwajcarji nie sprawdziła się.

Londyn 8-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — *Pall Mall Gazette* donosi, iż zebrana w Anglii suma na

rzecz głodnych w Rosji przewyższa 14,000 funtów. Członek parlamentu Brunner ofiarował 500 funtów.

Kopenhaga 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Na tutejszej wolnej scenie przedstawiono onegdaj sztukę pornograficzną „Noc ślubna”. Publiczność oburzona przerwała widowisko. Bohaterka zemdlła.

Belgrad 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. W.) — Bawiący tu w sprawie dostawy dział pułkownik de Bange i inżynier Cifard, przyjmowani byli przez rejencję i ministrów.

Sofja 7-go lutego. (Tel. pr. Kur. War.) — Minister honwedów, fmp. baron Fajerwary, powrócił do Budapesztu.

Konstantynopol 8-go lutego. (Tel. Aj. półn.) — W. Porta doręczyła w środę posłowi francuzkiemu, Cambonowi, odpowiedź na ostatnią notę francuską w sprawie Chadourne'a. W. Porta oświadcza, że podziela również zapatrywania, wyrażone w wiadomej nocie rządu bułgarskiego i będzie ich się trzymała ściśle.

Berlin 8-go lutego. (Tel. pryw. Kur. W.) — Ruble w gotówce **200 15** (onegdaj 199.70)
Ruble na dostawę **200 25** (onegdaj 199.50)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pannu Kaz. Mor.* — Prof. H. Struve, Leszno, 42; ks. P. Krupiński, przy kościele N. Panny Marji Łaskawej (po-pijarski); prof. Feliks Jezierski obecnie bawi we Włocławku, zaś prof. Ignacy Jezierski w Płocku.
— *Potrzebującym.* — Zarząd kolei żelaznej mieści się w gmachu sztabu głównego w Petersburgu. Dyrektor tej kolei, jenerał M. Annienkow, rezyduje w Aszabadzie.

GIEŁDA.

Warszawa 8-go lutego.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały nader różnorodne taksy, a mianowicie 200 i 199.25, co odpowiada kursom 50 i 50.20 bez kosztów, a nadesłane nadto depesze stwierdzały mocniejsze usposobienie giełdy tamtejszej. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 50.10 (równia 199.60 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnem zaofiarowaniu obniżyło tę cenę do 50 (t. j. 200 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść rubli, a przy porównaniu onegdajszego kursu końcowego 5 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu kwietnia r. b. po 50.20 i 50.17½ i w końcu b. m. po 50.10, 50.07½ i 50.02½, a z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego w ciągu dni ośmiu po 50.10.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 50.10, 50.07½, 50.05, 50.02½ i 50, przeważnie jednak po kursach 50.05 i 50.02½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 49.80. Londyn krótki bez ruchu. Za Paryż krótki osiągnęto 40.65 i 40.60, jak chce mieć ceduła. Wiedeń krótki brano po 86.45.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 10.19.

W papierach obroty średnie, lecz dość ospałe, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne 98 i 97.80 względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilka tysięcy rubli w sztukach drobnych po 97.70. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 103 II-ej em. i po 103.75 III-ej em. Zabrano kilka pożyczek premjowych II em. z r. 1866-go po 226.75, oraz kilka listów premjowych szlacheckich pełnopłaconych po 200.25. Pożyczkę wewnętrzną 4% z roku 1887-go ceniono po 95.15, kupiono zaś kilkanaście tys. w dużych sztukach po 95.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 101.75 I-ej s. i po 101.10 II-ej, III, IV-ej i V-ej s., a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.05, 101, 100.95, 100.90 i 100.85. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 102 I-ej serji, po 101.75 II-ej, 101.25 III-ej i po 100.35 IV-ej i V-ej ser., wzięto zaś kilka tysięcy III-ej s. po 101, kilka tys. IV po 100.15 i kilkanaście tys. ostatniej serji po 100.15 i 100.10. Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu, bez ruchu, notowano po 99 I-ej ser. i po 98.50 II-ej, III i IV-ej s. Ulokowano kilka tys. listów zastawnych 6% kaliskich po 104, przy chęci otrzymania 104.50. Sprzedano kilka tys. listów zastawnych 6% wileńskich po 102.50.

Notowano w żądaniu kupony celne po 1.63½. Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 50.15, za Londyn krótki 10.19½, za Paryż krótki 40.65 i za Wiedeń krótki 86.65. W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.99⁴ netto. Wiadro 78% rs. 8.75 — 2%. Dowozy i zapasy duże. Usposobienie bardzo słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. okowity rs. 11.05.

Upraszam piękną brunetkę
w jasnej stalowego koloru sukni, której przy wyjściu z sobotniego przedstawienia „Sodomy” wręczyłem **czarne boa**, aby raczyła je odesłać na ulicę Wiejską nr 18, mieszkania 6, gdyż boa to jest własnością mojej żony. 498

Teatr Eldorado
Truppa Kropiwnickiego.
Dziś: **Głtaj abo-ż Pawuk**, dramat w 4-ach aktach, M. L. Kropiwnickiego i in. 219r

Dr Bohdan Korybut-Daszkiewicz, b. ordynator kliniki, zamieszkał i praktykuje w m. gub. Siedleach. Pracownia mikroskopowo-analityczna. 452

Nagrody Rs. 100.
W dniu 5-ym b. m. zginęła brosza podłużna, z wielkim brylantem w środku, dwoma mniejszemi po bokach i dwiema wielkimi perłami w złotej oprawie. Ostrzega się pp. jubilerów o nienabywanie tej broszy i uprasza się znalazcę o zawiadomienie rządu domu nr 154 przy ulicy Marszałkowskiej za powyższą nagrodą. 496

Cyrk przy ulicy Ordynackiej Cyrk Ernesto Ciniselli.

Dziś wielkie przedstawienie z urozmaiconym programem. Występ całego towarzystwa, a także **wielka walka zapasnicza** między warsz. atletą i zapasnikiem p. **Wł. Pytlasinskim** a jednym z amatorów. **Szczegóły w afiszach.** 208

Syndyk tymczasowy masy upadłości
Braci PADOWICZ
Stosownie do art. 516 kod. handl. i rezolucji sądu komisarza, wzywa upadłego Cernacha Padowicza, aby się stawił na ogólnym zebraniu wierzycieli w dniu 29 stycznia (10 lutego) 1892 r. o godz. 11 rano w gmachu Sądu Handlowego odbyć się mającym i objaśnić przyczyny upadłości.
Benedykt Kronenblech,
501 adwokat przysięgły.

— **Czapeczki damskie futrzane** po rs. 3.50 poleca **S. H. Dąbrowski** Zabia 2. 495
470 Dr **Grodzki** leczy **choroby sekretne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Krak.-Przed. 63. 183r

STOWARZYSZENIE Niemieckich Poddanych

dla niesienia pomocy podupadłym współziomkom w Warszawie.

Doroczne ogólne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 (15) lutego r. b., o godz. 8-jej wieczorem, w sali „Alkazaru” przy ulicy Królewskiej nr 11. 220r

Zarząd.

LECZNICA dla ZWIERZĄT
Sienna 78. 457

— **H. Berger** nauczyciel jęz. angielsk. autor „Łatwej Metody” Sienna 18, m. 9. 459

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Smutny” a później „Niebieska kokarda” podpisuje się teraz jak niżej. Korespondował zawsze tylko do jednej a niezapomnianej osoby. 504 222 EEE.

Ważna nowość dla pp. budowniczych i przedsiębiorców budowlanych.
Nowo-otworzona jedyna w kraju będąca fabryka tkanek trzcinowych i mat, pod firmą:
B. BREDSCHNEIDER i S-ka w Zgierzu,

wyrabia i poleca:

maty trzcinowe pojedyncze do wykonywania sufitów na szalówkach i maty trzcinowe podwójne używane, bez szalówek, przymocowywane systemem listwowym w poprzek belek. — Wykonanie roboty łatwe i prędkie, wygodne w praktyce nie przepuszczające odgłosu i nie pękające nigdy. Zastosowanie sufitu cementowego i tanie pokrycie wilgotnych pomieszczeń, a mianowicie: w fabrykach, stajniach, łazienkach i pralniach oraz najtańszy środek do izolowania dachów fabrycznych i wykonywania ścian przedzielających czyli forszowań. — Nadto wyrabia fabryka i poleca maty do cieniowania roślin w oranżeryjach, inspektach etc.
Broszury oraz cenniki wysyła się na żądanie odwrotną pocztą.
Poszukuje się agentów za wysoką prowizją oraz oddaje się tkanki na sprzedaż pp. handlującym materiałami budowlanymi, za znacznym ustępstwem. 183r

„Aż do świtu,”

MAZUR!
przez **Gustawa Türke.** 198
Cena kop. 25.
We wszystkich księgarniach.
Skład główny u **M. Orgelbrana.**



Najtrwalsze Malta szkła
Posadzki z Terrakoty,
do kościołów, sklepów, kuchen, kąpielni, korytarzy i t. d.
Lastrico, Mozaika,
Pieczęcie białe i majolikowe.
Kuchnie i Wanny,
Maksymilian Harczyk,
Warszawa, Krakowskie.
Przedmieście 7. 147R

Zarząd Dóbr Tomaszowskich
Ujazd p. Rokiciny, stacja kolei Warsz.-Wiednia do zbycia
DWA BUHAJKI
rasy holenderskiej, czarno-pstre, 20-to miesięczne, po rs. 180. 184

SIODLARSKI INTERES,
egzystujący od 30-tu lat, z powodu śmierci w rodzinie do sprzedania. — Adresować: St. Petersburg, Bolszaja Koniuszenaja 5, kwart. 45, Loewengreen. 173r

OSTRYGI
HOLENDERSKIE
codziennie świeże
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stepkowskiego,
Wierzbowa Nr 9. 13r

Nagrody rs. 10.

Dnia 31 Stycznia w przejeździe z hotelu Polskiego przez Nalewki na kolej Nadwiślańską, zgubiono dubeltówkę Lankstra, w brązowym pudełku. — Znalazca raczy zwrócić na ulicę Smoczą Nr 17, do właściciela domu. 182

ZDOLNY MAJSTER
(chrześcijanin),
ruski poddany, będący w możności samodzielnego prowadzenia fabryki zapalek, poszukiwanym jest do nadmorskich prowincji południowej Syberji. Pensja roczna 2,500 rs. i zwrot kosztów podróży. — Wyjazd na miejsce w Marcu r. b., przez Odesę, morzem lub przez Syberję. — Kontrakt na 3 lata, który przedłużonym być może na miejscu za wspólnym porozumieniem się.
Oferty pod lit. „U. T. 101,” przyjmuje Kauter Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 170r

Tłomacze
u lekarzy wrocławskich, z języków słowiańskich na niemiecki chorzym z Królestwa. — **L. Pusz** profesor, Wrocław, Dahnhofstrasse 5. 34R

No. 4711.
132r
Puder tusty,
Puder Ryzowy,
Puder Velontine
dla zachowania świeżości skóry na twarzy i na rękach. — Do sprzedania we wszystkich prawie perfumeriach i składach Materiałów Aptecznych w Rossji. Strzedz się należy podrabiania.

OGŁOSZENIE.

Warszawski Kantor Banku Państwa,

niniejszem podaje do wiadomości, że w Zarządzie tegoż 1 (13) Lutego r. b., o g. 12 w południe, odbędzie się licytacja przez zapieczętowane deklaracje, na roboty drukarskie dla Kantoru Banku w roku bieżącym.

Warunki i wzory książek i blankietów, można oglądać u Egzekutora Kantoru w dni i godziny biurowe.
Do licytacji zostaną dopuszczeni wyłącznie właściciele drukarni. 126r

Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,
Królewska 23, znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatery i słoiki i takowy poleca. 160R

Leichner's Fettmilder
Puder tusty LEICHERA.
Cena pudełka rs. 1.
Puder do użycia w dzień i wieczór, nieznaczny na twarzy. — Kosmetyki nadające piękność i świeżość skórze. — Potrzeby służące do charakterystyki teatralnej. — Róż i bielidło tuste. — Olówki do brwi.
Do sprzedania we wszystkich składach Kosmetyków i Materiałów Aptecznych w Rossji.
L. LEICHER w Berlinie, dostawca teatrów królewskich w Belgji.
Skład główny na całą Rosję. **W. AURICH**, Kołokolnaja, 18-19 w St.-Petersburgu. 1745r

Prawdziwe tylko z taką Cechą Fabryczną
Huste-Nicht
„Nie kaszłaj”
Malc-Ekstrakt i Cukierki z traw miodowych
L. G. Nitsch i Sp.
we Wrocławiu.
Analiza chemiczna i doświadczenia lekarskie przyznały, iż pomienione preparaty żadnych szkodliwych dla zdrowia pierwiastków w sobie nie zawierają i skutkiem tego dozwolono wprowadzić i sprzedawać takowe w Rossji.
za butelkę rs. 1 kop. 25 i rs. 2 kop. 40. — Cukierki po kop. 30 i 50.
Opakowanie i przesyłka osobno się liczą.
Główny Skład dla Rossji u **W. Auricha** w St.-Petersburgu, Kołokolnaja 18-19. Sprzedaj we wszystkich składach aptecznych i Aptekach w Rossji. 15r

KOMPOZYCJE
Karola Namysłowskiego.
MAZURY:
1. Kuba Jurek 25.
2. Zapóźno 40.
3. Hulaj dusza 40.
4. Kochać tylko za siebie 40.
5. Siwe oczy 40.
6. Półmisi młodzi 40.
7. Hulaj sobie Jasiu 40.
8. Wioslarz 40.
9. Cyklista 20.
10. Zwiariar 20.
11. Cap i Koza 20.
12. Daj buziaka 20.
13. Z za komina 20.
14. Szewczyk 20.
15. Djabelek 20.
POLKA
1. A to ci żarcik 25.
MARSZE:
1. Cyklista 25.
2. Bednarz 25.
3. Trebacz 25.
4. Oj te mody 25.
wyszły nakładem
Juljana Müllera,
Senatorska 24.
Są do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 180

Elixir, Puder i Pasta do zębów Przew. Ojców BENEDYKTYNÓW

z Opactwa SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Opat.

2 medale złote: Bruksella 1880, Londyn 1884.

NAJWYŻSZE NAGRODY.

Wynalezione w r. 1873

przez księdza

Piotra Boursaud.

Sprzedaż hurtowa SEGUIN, Bordeaux.

33 R Dom założony w r. 1807.

Detaliczna: We wszystkich naczyniach perfum., aptekach i składach mater. apt.



CONSERVATOR,

specjalność na porost włosów.

Wzmocnia osłabione cebulki, powstrzymuje wypadanie, usuwa łupież, zapobiega od łysin przedwczesnych, wpływa na normalny rozwój fizjologiczny, ich budowę i trwałość. Sprzedaż u Spiessa, Mrozowskiego, Welta, Kalinowskiego, oraz we wszystkich składach aptecznych, perfumerjach i fryzjerskich. — Cena rs. 2 i rs. 1.

191

St. GÓRSKI, Warszawa, Leszno № 4.

W Administracji dóbr Nieborów, p. Łowicz, do sprzedania

BAZANTY żywe i bite,

po cenie następującej:

Za kurę żywą rs. 2 kop. 50, za koguta żywego rs. 3.; za parę kogutów bitych rs. 4 kop. 50. — W porze właściwej, t. j. w końcu miesiąca Kwietnia, jakka Bazańcie świeże po kop. 35 sztuka. — Zamówienia przyjmuje Administracja dóbr Nieborów, p. Łowicz, lub też w Warszawie p. Szawiowski, Bielański № 14. 166

Fabryka Posadzek J. KAMMERERA w Łodzi,

poleca swoje wyroby różnorodnych, suchych i starannie wykonanych dosadzek, od skromnych aż do najwykwintniejszych, po cenach stałych, umiarkowanych. — Do przyjmowania wszelkich obstarunków upoważniłem p. Karola Stopczyk w Warszawie, którego posiada u siebie taflę próbne. Pozostaje z szacunkiem J. KAMMERER.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, polecam się Szanownej Publiczności swymi usługami. 196 Z szacunkiem Karol Stopczyk, Leszno 24.

„Les Dernières Cartouches”

Paryżka bibulka do papierosów uznana przez Chemiczne Laborat. Cesars. Warszaw. Uniwersytetu za NAJLEPSZĄ, która podczas ostatniej wystawy Paryskiej odznaczona została medalem, nadeszła i takową polecamy w arkuszach, książeczkach i bobi-nach.

Wobec podrobienia marki naszej, zwracamy uwagę Sz. Publiczności, że gily oraz książeczki nie posiadające czytelnych transparentowych napisów „Les dernières Cartouches,” są pomyłką SZUMNYCH HEKLAŃ NAKLEJANYCH NA PUDEŁKACH BEZWARUNKOWO PODRABIANE. Braunstein Frères Paris.

Główną i wyłączną sprzedaż powierzylimy naszemu Jeneralnemu Reprezentantowi panu

L. SILBERLAST, Warszawa,

10. Graniczna 10.

67

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Lutego r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1892 około 95 sążni kubicznych brukowców, do brukowania ulic m. Warszawy, od rs. 50 za sążeń kubiczny.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 155r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 200r

Adres: Moniuszki uczennica udziela muzyki. Wyższa arytmetyka, francuski, przedmioty klasyczne. Rysunki. Królewska 33, mieszkanie 9. 2528

A) Zakład Froebowski Marji Keller, Senatorska № 11, (dawny dom Roezlera). 2906

Buchalterji wyucza gruntownie z upoważnieniami władzy b. wieloletni zastępca Danilewicz autora buchalterji, Chmielewski, Bracka 5. 311r.

Chce udzielać lekcji języka rosyjskiego za francuskiego lub niemieckiego konwersację. Leopoldyna № 33, m. 6. 3567

Dyplomowana rękodzielnia kobieca Swinarskiej, Królewska № 33, Górsceiarstwo, krawieczyzna, stroje, krawaty, hafty, koronki, roboty włóczkowe, malowanie, buchalterja. 957

Do szkoły prywatnej na prowincji potrzebny jest nauczyciel początkowy z upoważnieniem, katolik, kawaler lub wdowiec bezdzietny, mający nie mniej jak 27 a niewiecej jak 36 lat wieku. Mówiący po niemiecku będzie miał pierwszeństwo. Wiadomość przy ul. Wielkiej 45a, m. 18, między 2—6. 4149

Francuska rodowita potrzebna zaraz do konwersacji z małymi dziećmi. Wspólna 13, mieszkania 12, od 2—8. 4029

Lekcje muzyki po przystępnej cenie, patent konserwatorium. Oferty przyjmuje Kurjer pod M. M. 4087

Nauczycielka polka, z francuskim, rosyjskim, niemieckim, poszukuje lekcji. Warunki przyst. pne. Hoza 19, m. 7. 354r

Niemka młoda, z wyższym patentem, znająca rosyjski, na jeszcze rano kilka godzin wolnych. Krak.-Przedm. № 15, m. 6, od 3 do w pół do 5. 3419

Pozukuje nauczycielki na dwie godziny dziennie, do wyczerpania czytać i pisać po rusku. Oferty z warunkami przyjmuje kiosk, Długa, róg Wąskiej. 378r

Student uniwersytetu, zdolny korepetytor, przysposabia do gimnazjum. Włodzimierska 9, mieszkania 6. 380r

Student uniwersytetu, rosyjski, poszukuje lekcji lub korepetycji. Nowy-Swiat № 55, mieszkania 21. 3636

Student uniwersytetu udziela korepetycji.

Świętokrzyska 48, m. 3. 381r

Uczeń klasy IV-iej, filolog, poszukuje korepetycji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami S. K. 4088

Udzielam korepetycji, przygotowuję do gimnazjum rs. 6. Nowy-Swiat 4—15. 348r

5-klasista poszukuje korepetycji, za bardzo skromne wynagrodzenie. Ulica Nowy-Swiat 32—8. 3975

Doniesienia osobiste.

Dla T. A. poste-restante Warszawa list na pocztę od W. O. 361r

Dla Antonjusza XX. 100000/99 od Blondynki Elii X. Y. Z. list wysłany poste-restante Warszawa. 4147

Dla „Janusza Artura” jest list na pocztę. 4154

Hilena Jadwiga 20” raczy odebrać odpowiedź poste-restante Warszawa od „Blondyna 26 z Płocka.” 375r

„Janina Osierocona” ma listy poste-restante „Jod A. B. C.” 4169

List dla I. K. 2000 na pocztę. 4156

List dla „Jedynaczki 2000” na pocztę poste-restante. 4173

List dla „Bis” przejęty, proszę o drugi poste-restante za okazaniem kwitu. 4167

Ziemieśnik, kawaler, lat 26, katolik, blondyn, posiadający swój własny interes, dający rs. 2,000 rocznie, poszukuje żony, panny, średnio wykształconej, przyjemnej powierzchowności, obeznaną z gospodarstwem domowym, z wyprawą i niejakim posagiem, córki rzemieślników mają pierwszeństwo. Oferty osób traktujących rzecz serio uprasza poste-restante dla „J. K. 2000”. O złożeniu proszę zawiadomić przez Kurjer Warsz. 3407

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (grantownie francuski, włoski). 3 Miodowa, ofcyna 25. 2541

A) Jakiegokolwiek zajęcia poszukuje sumienny i zdolny młody człowiek, student, posiadający wyższą matematykę i języki. — Przyjmie stałą kondycję za mieszkanie i utrzymanie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla S. U. 380r

Człowiek w sile wieku, familijny, z wykształceniem gimnazjalnym, skończony farmaceuta, od lat 10-ich z powodzeniem prowadzący na własną rękę interes handlowy, życzyłby sobie znaleźć spokojne zajęcie przy której z poważnych instytucji w Warszawie. — Kaucja na żądanie w gotówce lub hipoteczna. Nie uchyla się także od wypłaty honorarium za wyrobienie posady, o ile takowa, naturalnie, okaże się odpowiednią. Dyskrecja zapewniona. Oferty uprzejmie prosi się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Kapitał i praca 13.” 2374

Kroje yni Worth'a szuka zajęcia w magazynie. Tamże osoba szuka domów prywatnych. Marszałkowska 88—20. 4145

Młody człowiek, energiczny, powściągliwy z Kaukazu i Krymu, znający języki polski i rosyjski, obeznany z techniką, agenturą i czynnościami kantorową, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. J. R. Kaukaz. 3568

Niemka poszukuje miejsca do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa w porządnym domu od 15-go lutego lub 1-go marca. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego w Łodzi pod lit. H. B. № 100. 302r

Niemka wykształcona, z chlubnymi rekomendacjami, poszukuje zajęcia za pokój lub wynagrodzenie. Żorawia 31, m. 1. 4104

Racy! poszukuje osoba młoda, posiadająca język polski i niemiecki. Hoza 24, mieszkania 8, front. 3537

Przodcy miejsce przyjmie technik, obeznany z żądaniem przepisami. Oferty: Kurjer Warszawski „Rządca domu.” 3693

Publi 200 za wyrobienie posady rządowej Rmłodemu, prawosławnemu, z rangą człowiekowi zaraz. Stosunkowo do utrzymania, wynagrodzenie może być podwyższone. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. „Albert № 36.” 4043

Szwajcar w sile wieku, okazałej postawy, Sobeznany z czynnościami meldunkową, będąc upoważniony przez władzę, może zarazem takową załatwiać. Prócz posiadanych świadectw, może powołać się na wielu obywateli m. Warszawy o rekomendację, prosi o pracę. Potrzebujący raczą nadsyłać oferty pod adresem T. R. Ogrodowa № 27, m. 16. 382r

Urządnik spadły z etatu poszukuje posady Urkaskenta w interesie handlowym lub rząd-cy domu z kancją. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Wdowca.” 4017

b) Zaofiarowane.

Potrzebna zdolna hafciarka zaraz. Grzybowska № 27, m. 10. 4184

Agentów zdolnych potrzeba do zbierania ogłoszeń. Prowizja wyższa, stosunek, stały. — Tylko dających gwarancję rzetelności oferty uwzględnić. Złożyć: dystrybucja, ulica Wielka 45. 3582

Drukarz wspólnik poszukiwany do nowozałożonej drukarni prowincjonalnej. Oferty pod „Drukarz” przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 4170

Główna umiejająca szyć dobrze na maszynie Whelera-Wilsona potrzebna jest zaraz do magazynu okryć J. Matuszewskiego, Wierzbowa 6, hotel Angielski. 3611

Potrzebny jest ogrodnik, posiadający świadectwa najmniej z lat 5-ich, do majątku Komorów pod Pruszkowem. Pensja 75 rs. do 100 i ordynarja. Wiadomość na miejscu. 3780

Potrzebny chłopiec do składu wódek, obeznany z tą czynnością. Mokotowska 21, mieszkania 10. 3958

Potrzebny ogrodnik do założenia zakładu ogrodniczego, może być w spółce. Włodzimierska № 2 domu, Tohanowicz. 3917

Potrzebna zdolna staniczarka i do palt. Nowogrodzka № 29, m. 28. 4163

Potrzebna niemka bona, z całodziennem utrzymaniem, bez mieszkania. Zgłaszać się z dobrmi świadectwami: Pańska 58, mieszkanie 1, od godz. 12 do 3-iej. 4057

Potrzebna osoba do filji rzeźniczej z kancją rs. 300, otrzyma 20 procent od sprzedanego towaru. Wiadomość: Mokotowska № 51, sklepu 38, zrana od 9 do 12-iej. 379r

Panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy damskich potrzebna zaraz do magazynu młd „Bella.” Przejazd № 11, za bardzo dobrem wynagrodzeniem. 4055

Potrzebna bona niemka, młoda, do lat 18, na demi-place. Wiadomość: Świętokrzyska 8, m. 3. 4016

Potrzebny jest za kancją krawiec do oficerskiego obmundurowania w 176-ym cholmskim rezerwowym pułku piechoty. O warunkach dowiedzieć się można w kancelarji w Nowomińsku od 1 (13) do 10 (22) lutego. 4019

Rysownik znający styl, zaś w praktyce zgodny do modeli dla wyrobów metalowych galanterijnych, jak brzozy lub tym podobnych, w wykonywaniu zaś prac u siebie lub za przychodnie oznaczone godziny mógł zastosować się do ceny umiarkowanej, proszony jest o złożenie oferty pod „Rysownik”, Warszawskie biuro ogłoszeń, wprost Niecałej. 3601

Zaraz potrzebni są chłopcy i drukarz litograficzny. Maksymilian Fajans, Krakowskie-Przedmieście 58. 4065

Kupno i sprzedaż.

A) Wyprzedają różne towary łokciowe, wełny kolorowe w deseniach i gładkie, plusze jedwabne, welniane, aksamity kolorowe i fantazyjne, Faill français kolorowe, wełny na pokrycie szub i futer, Woale, batysty, korty, flanele, barchany, firanki, kretony, płótna, chustki. Prócz tego nagromadzona wielka ilość różnych resztek, wszystko po cenie znacznie niższej kosztu. — M. Szyszka, Żelazna Brama № 2, obok ogrodu Saskiego. 346r

Adres: Chmielna 15. Znaczny transport indyków tuczonych, kaczki, kury, konfitury, powidła, soki, kompoty, wędliny litewskie. 3766

Chomonta, czyli dwie pojedynki angielskie, z białymi, srebrem platerowanymi bronzami, mało używane, pozostawiono do sprzedania u p. Zawadzkiego, Senatorska 10. 326r

Do sprzedania meble salonowe (azjatyckie), stołowe, duże lustra i różne rzeczy. — Nowogrodzka 21, m. 6. 2097

Do sprzedania kredensy, stoły obiadowe, dębowe, biblioteki orzechowe. Ul. Marszałkowska № 89, u stolarza. 3598

Do sprzedania lampy gazowe, gazomiar i inne rzeczy sklepowe. Przechodnia № 5, mieszkanie 11. 3640

Duży garnitur mebli antique, z drzewa cytrynowego z różanem, do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyska 27, m. 4, w godzinach od 12 do 2-jej. 3635

Do sprzedania dog młody. Chmielna 61, m. 4. 3672

Do sprzedania garnitur porcelanowy na 18 osób. Zgoda 5, mieszkania 23. 4165

Do sprzedania elegancki żyrandol dwupłomienisty, Merkury i lira do gazu. Bracka 16, m. 21. 3915

Fortepian do sprzedania za 40 rs. Elektoralna 47, stróż wskaże. 3929

Fortepian Hofera z najlepszą mechaniką do sprzedania. Resursa obywatelska, 2 mieszkania. 4175

Fortepian, pianino, fisharmonję sprzedaje Fratami, wydzierżawiam, strojenia, egzercytowanie 5 kop. Jerozolimka 84. 2025

Fortepian czarny, krótki, 230 rs., garnitur mebli orzechowy używany z trzema portjerami 50 rs., otomana 20 rs. Saski Plac № 6, mieszkania 21. 3987

Jest do sprzedania 3,000 pudów konieczy, w Jeżycku z tymotką. Wiadomość u zarządzającego folwarkiem Willanów. 2800

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najtrwalsze u Stanisława Baumgarta, Chłodna 40. 3363

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Swiat 34. 6r

Lankstrówka angielskiej fabrykacji, prawie nowa, za 100 rs., kosztowała 200. Kapiszonówka fabryki Lebeda za 75—złożone u Bekera, Krakowskie-Przedmieście 40. 4151

Lokomobila znanej fabryki H. Paukscha z Landsbergu, o sile 10 koni, jest do sprzedania. Wiadomość w kantorze fabryki mebli w Warszawie, przy ul. Ciepłej № 12. 314r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszkanie 30. 3730

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 3845

Meble rozmaite, garnitury, otomany, szeslongi, biura, kredensy, łóżka, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszkania 13, w bramie na lewo. 4082

Meble: garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, szafy, komody, biurka i inne, po niepraktykowanej niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 4067

Maszyna Singera, prawie nowa, połowa ceny. Krakowskie-Przedmieście № 40, stróż wskaże. 4150

Meble garnitury gabinetowe od 35 rs., otomana 22, szeslong 15, fotel skórzany. Obsta-lunki, przeróbki tanio. Wodzyński, Marszałkowska 77. 4171

Meble garnitur z widocznym drzewem, salo-nowy, powierzono tapicerowi sprzedać oraz otomana wschodnia. Bracka 4. 4168

Najlepszy gatunek węgla „Rudolf” poleca Nskład węgla Możdżeńkiego, Wspólna 45, obok apteki. 3354

Na raty. Elektoralna 47. Wyroby platero-wane, wszelkie naczynia kuchenne, umywal-ki, łóżka żelazne, wózki dziecięce, lodownice, kłozety, meble gięte. 3873

Otomana i sofę sprzedam bardzo tanio. Bra-cka 19, m. 8. 4101

Pianina do sprzedania za gotówkę i na raty, wynajem na Elektoralnej № 6, u Jana Dū-tza. 1313

Pianino pięcistrublowe za rs. 350. Długa № 25, w lombardzie. 3728

Puch i pierze darte z własnych gęsi sprzeda-je „Zakład tuczenia drobiu” pod firmą Jan Chusiński, Ciepła 6. 3951

Powóz w dobrym stanie 500 rs. Wiadomość: Saski Plac № 6, m. 21, od 1 do 4-jej. 3986

Płyta żelazna do karmelków potrzebna. No-wy-Swiat 7, m. 13. 357r

Pianino w dobrym stanie, zagraniczne, do sprzedania. Nowolipie 9, stróż wskaże. 3297

Powóz 4-osobowy, lando w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania. Graniczna 12, u stró-za. 3440

Sa do sprzedania za przystępną cenę: dwie duże szafy grające, powóz, karetę, sanki, wóz, chomonta stare i inne używane rzeczy. — Wiadomość u rządcy domu № 14, ulica Aleksandra. 3656

Suknia balowa biała „satin duchesse” i kil-ka łokci tegoż materiału, może być użyta na suknię ślubną lub na scenę; kapotka czarna ko-ronkowa paryska, wcale nie używana; sukien-ka szkocka na panienkę 12-letnią i takiż płasz-czyk dla dziecka 3-letniego, do sprzedania. — Tanka 39, m. 11. 3813

Suknie mało noszone są do sprzedania. Wi- adzieć je można od godz. 10 zrana do 12-jej w południe, Nowowieńska 46, mieszkanie 5. 344r

Wyjeżdżam, sprzedaję lustro w debowych ramach, szafę, komodę, szeslong, łóżko, ma-terace, biureczko, portjery, dywany, fortepian Bucholtza, lampę, stoły, porcelanę, miedź, sa-mowar, wiele innych rzeczy i kuchenne. No-wogrodzka 31—15. 4159

Wyżel do sprzedania. Koszykowa № 49. 4180

Wózek 2-kołowy na resorach tanio do sprze-dania. Chłodna 12, fabryka wag. 3906

Lustra z konsolkami do sprzedania. Nowy-Swiat 55, m. 22. 4013

Interesa handl. i mająt.

Apteka normalna z obrotem 2,000 rs. do sprzedania. Wiadomość w składzie materia-łów aptecznych W. Marczewskiego, Smocza № 28. 3890

Apteka na prowincji do sprzedania z obrotem 2,000 rs. Wiadomość: Nowy-Swiat № 8, mie-szkanka 24. 3788

A) Rs. 2,000, 7,000, 20,000 i inne do wypo-życzenia na domy w Warszawie. Wiado-mość: Krucza № 23, mieszkanie 9, od godziny 3-jej do 5-jej. 3476

Bardzo korzystny interes wraz z firmą, egzy-stujący lat 50, jest do sprzedania za przyste-pną cenę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmie-scie № 12, pierwsze piętro, u właścicieli do-mu. 3834

Do sprzedania dom z dwoma morgami o-grodu owocowego oraz kapielę, gruntu 28 morgów, w dobrym miejscu na fabryki, blisko stacji Grodzisk. Wiadomość u p. Rode, Wólka Grodziska. 3662

Do sprzedania dom z placem 4,200 łokci, blisko Krakowskiego-Przedmieścia. Wiado-mość: Oboźna 5, mieszkania 2. 3840

Do sprzedania handel kolonialno-spoży-wczy. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 10, w sklepie. 4152

Do wydzierżawienia zaraz majątek ziem-ski z plantacją chmielu, blisko kolei, gub. wołyńska. Dogodne warunki. Wiadomość: No-wogrodzka 9, m. 30, zrana od 11—1-jej. 4157

Do sprzedania willa w Otwocku, składają-ca się z 5-in pokoiów umeblowanych, drwal-ni, kurników i lodowni. Wiadomość na miej-scu, u naczelnika stacji. 4061

Domu lub placu pod budowę w Warszawie, w cenie do 100 tysięcy rubli, poszukuje się. Oferty sub W. 555 przyjmuje Kurjer War-szawski. 4018

Farbiarnia z pozwoleniem tanio do sprzeda-nia. Róg Mostowej i Bugaj № 18, u gospo-darza. 3907

Kupię majątek ziemski około stu włók, bli-sko kolei, w dobrej ziemi, z lasem urządzo-nym, wodą i łakami, bez służebności, w dobrej kulturze, z inwentarzem, porządnym domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi. — W odpowiedniemu temu opisowi majątek wło-że natychmiast sto tysięcy rubli gotówką. Upra-szam o składanie dokładnych opisów wraz z ceną żądaną w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. L. 4166

Ktoby z panów kupców, wyjeżdżając do Ki-jiowa na kontrakty, chciał przy swoim inte-resie zająć się sprzedażą jednego kurantowego artykułu, zechce zgłosić się na Nowy-Swiat 7, m. 13, od 9—11-jej zrana codziennie. 355r

Magle do sprzedania. Ulica Śliska № 54. 4164

Majątek żyć nabyć w okolicach Kowna lub Grodna, w granicach Królestwa Pol-skiego, bez serwitutów, obszarem do 350 dzie-sięcin. Adres: stacja Georgjewsk dr. żel. wi-tebskiej, majątek Zapasizski, Edwardowi Stoń-skiemu. 4161

Majacy 2,000 rs., może nabyć korzystny in-teres handlowy. Blizsza wiadomość: Pań-ska № 96, mieszkania 42, od 3 do 5-jej. 3964

Ogród owocowo-kwiatowy i warzywny, od rogatki wiorst trzy, przy szosie, obejmują-cy przestrzeń około 8 mórg, jest do wydzier-żawienia. Blizsza wiadomość u zarządzającego domem, ulica Chmielna № 70, pomiędzy godz. 3 a 5-tą po poł. 4030

Ogród owocowo-warzywny do wydzier-żawienia zaraz, ziemia I-jej klasy. Warunki: Nowy-Swiat № 46, u stróża. 4032

Potrzebny jest dom z 8 lub 10 pokoiów, z o-grodem, do wynajęcia, w bliskości stacji tramwajowej. Oferty składać proszę w kanto-rze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 3757

Potrzebna jest suma rs. 2,000 na pierwszy numer hypoteki w Warszawie. Wiadomość: Aleja Jerozolimka № 80, m. 9, od 10-jej zrana do 1-jej. 3948

Parcelacje majątków ziemskich za pośre-dnictwem banku włościańskiego lub prywa-tnie dokonywam własnym nakładem, nie nara-zając właścicieli na żadne prawie koszty, aż do ukończenia interesu. Jeometra przysięgły kla-sy 2-jej, Sylwin Majewski, Wspólna 44, miesz-kania 5. 4141

Pacht krów trzydziści na garnce do wydzier-żawienia od 1-go kwietnia r. b. Pierwszeń-stwo dla chrześcijanina. Warunki: Nowy-Swiat № 46, u stróża. 4031

Poszukuje pośredników do sprzedaży ma-jątku. Chmielna 55, mieszkania 22, od 3-jej do 6-jej. 3761

Sklep spożywczy do sprzedania tanio. Wia-domość: ul. Chłodna 33. 4153

Skład węgla w najpryncypalniejszym miej-scu od 13 lat egzystujący, do sprzedania. — Hoża № 6, mieszkanie 8, od godziny 9-jej do 1-jej, Kondracki. 4148

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Żelazna № 50. 4143

Sklep spożywczy dobrze procentujący tanio sprzedam. Garbarska 5, przy Marienszta-dzie. 4176

Sklep wiktualów do sprzedania. Ulica Ele-ktoralna № 49. 4178

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzeda-nia. Mokotowska 49, wiadomość u stró-za. 3743

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzeda-nia. Świętokrzyska № 44. 3558

Skład węgla do sprzedania. Ulica Browarna № 28. 3965

Sklep mydlarski oraz dystrybucja, 10 lat egzystujący, do sprzedania. Oferty przy-jmuje Kurjer pod wyrazem „Kokos.” 3370

Wyjeżdżając przez Kijów do Odessy—Ki-jiwnia na czas krótki, przyjmę wyroki i inne zlecenia w interesach nie zawikłanych. — Ul. Długa 8a, mieszkania 13. Tamże chłopiec młody do umieszczenia w handlu lub ku-kierni. 4142

Zakład krawiecki do sprzedania, punkt do-bry, komorne tanie. Wiadomość: Nowogrodz-ka 33, mieszkanie 1. 3880

Lokale.

Do wynajęcia jeden pokój za rs. 6 miesię-cznie, dla panny lub wdowy inteligentnej i przyzwoitej. Krochmalna 54, m. 4. 4052

Do wynajęcia od 1 kwietnia na pierwszym piętrze: 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, dwa wejścia, — 2 pokoje z alkową, przedpokój, ku-chnia, z wodociągami, zlewami i kłozetami. Miodowa 4, (pierwszy dom od Senatorskiej), stróż wskaże. 3127

Dwa pokoje umeblowane, po 15 rs. Żórawia 19, mieszkania 1. 3781

Dwa pokoje frontowe, pierwsze piętro. Do-godne warunki. Ciepła 5—5. 4183

Krucza № 15. Lokal na szynk, z całem urzą-dzeniem lub bez, od 1 kwietnia 1892, skła-dający się z 5-u pokoi, kuchni i 4-ma wchoda-mi, wodociągiem, może być też na inny zakład przemysłowy. Szynk egzystuje od lat 12-tu w tym domu. 3912

Krucza № 15. Sklep o dwóch pokojach, kuchni, wodociągu od 1 kwietnia 1892, za przystępną cenę. 3913

Lokal fabryczny, obszerny i widny, na Mar-szałkowskiej № 89, w bliskości dworca W.-W. do wynajęcia w każdym czasie. Może być z maszyną parową. Wiad. u stróża. 3887

Potrzebne mieszkanie od 1 kwietnia lub lipca, w okolicy Saskiego placu i ogrodu, składające się z 8—10 pokoi z wygodami. Oferty z planem mieszkania i oznaczeniem wa-runków do kantoru Kurjera pod „306 Mieszka-nie.” 3706

Potrzebny od 1 kwietnia r. b. lub wcześniej, lokal na pracownię trykotów, składający się z 5-u dużych pokoi, lub odpowiednich wy-miarami sal, w okolicach placu św. Aleksan-dra. Oferty pod lit. K. A. F. w kantorze Kur-jera. 3973

Pokój do wynajęcia zaraz, dla starszej inte-ligentnej i wykształconej kobiety, za cenę b. małą. Bielańska № 16, m. 16. 3921

Pokój jest do wynajęcia, przy rodzinie porzą-dnej, dla emeryta lub panny potrzebującej opieki. Tamże obiady prywatne. Ulica Hoża № 34, m. 24. 3848

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna № 44, mieszkania 7. 3773

Pomieszczenie dla kobiety, życie, pranie, za 18 rs. miesięcznie. Ulica Świętokrzyska 19—19. 4174

Pokój wynajmie zaraz kobieta samotna (dla pań). Do 1-cj, Świętokrzyska 9—12. 4070

Warsztat obszerny z mieszkaniem i dwie wo-zownie dla przemysłowca, od 1 kwietnia t. r. do wynajęcia. Cena przystępna. Wronia 46. Wiadomość u stróża. 3750

Zaraz do wynajęcia pokój duży z kuchnią Leszno 56. 4179

Doniesienia rozmaite.

Kuszerka Kosińska przyjmuje panie na sta-bosę, pokoje osobne. Chmielna 23, mieszka-nia 3. 4155

Kuszerka b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie bez meldunku, radzi w za-kresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli. Ziemia 16, mieszkania 4, lub Ziemia 9. Dla niezamożnych ustępstwo. 4074

Do odstąpienia na Powązkach grób po-dwójny. Wiadomość: Praga, Wólwa 7, mieszkania 4. 3977

Powód zastawowy № 32550 filii 1-jej Leszno warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego za-ginął. 377r

Exsiccator — zabezpiecza od pękania, gni-cia drzewa, narzędzia, naczynia gospodar-skie, węże gumowe, liny, powrozy. — Broszka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. 367r

Parci szydełkowe, haftowane, bielzone do szycia, znaczenia przyjmuje tanio. Chmielna 19, mieszkania 23. 4133

Lekcje haftu, zbiorowe, 3 ruble miesięcznie. Ulica Nowy-Swiat 37, m. 3. 3927

Nowo zatwierdzone kaucjonowane „War-szawskie Biuro Ogłoszeń” zostało otwarte w Warszawie, Wierzbowa 8, wprost Niecałej. Telefonu 461. Przyjmuje ogłoszenia do wszyst-kich pism po cenach redakcyjnych. 3043

Osobom kończącym u mnie kurs pończo-znictwa, zapewniam stałą, korzystną robo-tę. Marszałkowska 129. 3939

Proszę przyjść w pomoc robotami, suknie pod dwóch rubli, bielizna od piętnastu kopiejek, naprawa wszelka. Ulica Marszałkowska 83—20. 4144

Pianistka grywa na weselach, zabawach tań-cujących. Wspólna 20, m. 28. 4158

Poszukuje egzercytowania na dobrym forte-pianie lub pianinie, płacę 2 rs. miesięcznie, za godzinę dziennie. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla „Eugenji.” 4181

O powtórnie znionych cenach staniki try-kotowe od rs. 1.20. Wybór wielki. Marszał-kowska 129, oficyna. 3937

Podzielną kroju, różnych robót, po domach i prywatnych. Mirowska № 1, u właściciela domu. 3637

Wyżymaczki naprawuje specjalnie fabryka wyrobów metalowych. Ulica Erywańska № 7. 1670

Ważne dla felezerów! Ostrzę w krótkim cza-sie maszyny do włosów. Nalewki 15, w podwórzu, kawiarnia Hekselmana. 4172

Zastrzega się 1/4, № 7760a zle wydany do 1-jej klasy 158-jej loterii. 4177

Zgineła suczka mopsik, wabi się Nanaszka. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić: pałac Brühlowski, spytać u stróża, za sowitą na-grodą. 3944

Zardniery, etażery, parawany, koszyki roz-maite, wózki, welocypedy dziecięce, poleca skład, Królewska, róg Krakowskiego-Przed-mieścia. 2179

48 kopiejek pończochy bardzo mocne, bez szwu; skarpetki 30, wybór wielki. Mar-szałkowska 129, oficyna. 3938

Niecała 5. Farbiarnia parowa, pralnia che-miczna, sztuczna cerownia. K. Gitner. 3035

Niecała 5. Farbiarnia parowa, pralnia che-miczna, sztuczna cerownia. K. Gitner. 3035

Niecała 5. Farbiarnia parowa, pralnia che-miczna, sztuczna cerownia. K. Gitner. 3035

La Couronne — najlepszy glans do bucików. Główna sprzedaż w składzie J. Lukrec, Marszałkowska 132. 3152